Nr 122. Dnia 4 maja Poniedziałek. Dnia 22 kwietnia (4 maja) 1885 r.

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50. kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

Dziś: Florjana M. i Moniki.
Wtorek: Piusa V Papieża.
Środa: Jana Apostoła w Oleju.
Czwartek: Domicelli Panny.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 26.
Zachód " " 7 " 28.
Długość dnia godzin 14 minut 51.
Przybyło " " 7 " 13.

Wschód księżyca o godzinie 11 minut 59 w.
Zachód " " 8 " 19 r.
Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 1 cali 11
Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 8° R

Piątek: Stanisława Biskupa ecz.
Sobota: Grzegorza B. Dokt. Kośc.
Niedziela: N. M. P. Łask. i Izydora
Poniedziałek: Mamerta Bisk.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie.—Dziś Wieńczysława, jutro Chotisława.

Zgromadzenia: Narada delegacji, urządzającej konkurs siewników. (Lokal Towarzystwa wyścigów konnych, Krakowskie-Przedmieście—godzina 1 z południa.)—Sesja wyborcza zgromadzenia felczerów. (Sala magistratu—godzina 6 wieczorem.)

Koncerta: Koncert Zygmunta Noskowskiego. (Sala Resursy obywatelskiej—godzina 8 wieczorem.)—Koncert Juljusza Laube. (Dolina Szwajcarska—godzina 7 wieczorem.)

Teatra: Teatr Wielki: dziś „Friebe" (po cenach dawniejszych); jutro „Faust" (występ p. Iżaka);—teatr Rozmaitości: dziś „Pierścień rodzinny"; jutro „Gęsi i gąski" (godzina 7 i pół wieczorem);—teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś „Zbytek mojej żony" i „Ożenić się nie mogę"; jutro „Girofle-Girofla". (Godzina 8 wieczorem.)

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) odprawioną będzie o godzinie 10-ej zrana przed ołtarzem św. Antoniego solenna wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją.

— Jutro czwarta z kolei nowenna, poprzedzająca uroczystość św. Antoniego Padewskiego, odprawioną będzie w kościołach: św. Franciszka Serafickiego (po franciszkańskim) i św. Antoniego (po-reformackim).

Przegląd polityczny.

Dzienniki angielskie zaczynają się zastanawiać nad przypuszczalnemi wynikami w razie wojny. *Times*, *Standard* i *Globe* przepowiadają naturalnie przeciwnikowi klęskę. Natomiast *Morning Post* mniema, że jeżeli Anglja nie będzie miała zapewnionego sobie wstępu na morze Czarne, to wojna z Rosją, z wyjątkiem akcji obronnej u północno-zachodnich granic Indyj, będzie wielkim błędem. Jeszcze trwożliwiej odzywa się *Spectator*, który pisze: „Stan finansowy Rosji nie przeszkodzi jej wystawiać silnych bataljonów na widowni boju, my tymczasem nie jesteśmy dotąd pewni, jak się zachowają sepoje indyjscy w obliczu nieprzyjaciela? Jeżeli byliby w stanie bronić tylko komunikacyj, czego na pewno utrzymać nie można, to główne zadanie przypadłoby wojskom angielskim, przy pomocy pułków Sikh, Ghurka i Pathan, które jednak razem wzięte nie wynoszą obecnie więcej, jak 50,000". *Economist* mówi: „Mamy nadzieję, pod warunkiem, że Europa się nie wmięsza, ukończyć wojnę w ciągu dwóch lat, za pośrednictwem wyczerpania sił i środków nieprzyjacielskich". *Observer* nakoniec tak rozumuje. „Jeżeli chcemy przy pomocy wojny zniewolić Rossję do utrzymania pokoju, to musimy nacisk wywierać nie w Azji, ale w Europie.

Według naszego przekonania, możnaby uniknąć wojny, gdyby rząd nasz miał odwagę oświadczyć wyraźnie, jakich środków użyć stanowczo zamierza, jeżeli Rosja nie przestanie obsadzać pozycyj, które stanowią ciągłe niebezpieczeństwo dla Heratu. Gdybyśmy naprzykład oświadczyli, że ponowny atak Rosji na Afganistan, pociągnie z naszej strony ponowne obsadzenie Kandaharu, zburzenie kolei żelaznej w dolinie Eufratu, przywrócenie naszej dawnej przewagi w Persji i odnowienie porozumienia z Chinami, to Rosja musiałaby się namyśleć i zawahać, zanimby się odważyła wyzywać niebezpieczeństwa, którebyśmy stworzyć mogli."

Równocześnie z temi pogróżkami rozpoczął się większy ruch w uzbrojeniach. Admiralicja angielska wydała rozkaz przedsiębrania gorliwych ćwiczeń z łodziami torpedowemi. W warsztatach prywatnych zamówił rząd jaknajszybszą dostawę łodzi działowych do szybkich obrotów. Zadaniem tych łodzi jest stanowić asekurację każdej większej eskadry na morzu. Oprócz tego zamówił rząd dwa nowe pancerniki z machinami o sile 10,000 koni każda i pięć krzyżowców każdy z machiną siły 8,500 koni, a do tych przybywa i olbrzym „Dandolo", zakupiony przez Anglję od Włoch.

W ostatnich dniach kwietnia rząd angielski powołał do czynnej służby nietylko rezerwę armji lądowej w sile 50,000 ludzi, ale i rezerwę marynarki liczącą 32,000 głów. W obozie pod Aldershot panuje gorączkowa czynność około przygotowania do linji rekrutów i rezerwistów. W arsenałach morskich w Plymouth i Chatam uzbrajają pośpiesznie pancerniki, krzyżowce, łodzie torpedowe i okręty, przeznaczone do przewozu wojsk. W tej chwili — nie licząc mglistych pogłosek o pojawieniu się eskadry wojennej na Skagerraku, którą miano widzieć potem na Kategacie i w Bełcie—Anglja wysłała już dotąd pięć pancerników na morze Środziemne, dwa na wody wschodnio-azjatyckie, a jeden na australskie. Na wszystkich tych wodach krąży dziś już ogromna ilość krzyżowców i łodzi działowych. Dotąd wynajęto u rozmaitych kompanij handlowych 20 wielkich parowców, o sile piętnastu węzłów na godzinę, które przekształcono niezwłocznie w krzyżowce. Ma ich być pięćdziesiąt, każdy uzbrojony w dziesięć dział średniego kalibru i kilka kartaczownic Nordenfeldta.

Jeżeli zamówione w prywatnych warsztatach łodzie torpedowe o szybkim biegu (w liczbie 40), będą tak rychło przez przedsiębiorców dostarczone, jak składane barki nilowe, które w ciągu pięciu tygodni po zamówieniu znajdowały się już w drodze ku Aleksandrji, natenczas flota angielska, cierpiąca dotąd na dotkliwy brak torpedówek, znajdzie się bardzo rychło w posiadaniu tego niezawodnego dzisiaj środka obronnej i zaczepnej akcji morskiej. Owe łodzie nilowe, przy spokojnej fali przebywające 20 kilometrów na godzinę, a uzbrojone działami Nordenfeldta, otrzymają inne naturalnie dziś przeznaczenie.

Niemniejszy ruch panuje w kolonjach angielskich, rozrzuconych po całym globie ziemskim.

W Bombaju, Adenie, Hongkongu i Kapstadzie urządzają składy węgla i magazyny materjałów wojennych, nawet w arsenale Malty uzbrajają pancerniki. Na wybrzeżach Wielkiej Brytanji, Irlandji i osad zamorskich dziś już stanęła w pogotowiu wojennem straż nadbrzeżna. Szczególniejsze obiecują sobie korzyści z łodzi torpedowych nowego systemu Laya, pędzonych siłą elektryczną.

26)

Wspomnienia pruskiego oficera z r. 1870.

Spisał

JÓZEF ROGOSZ.

(Dalszy ciąg.)

Ksiądz Hyacynt.

I.

Piękna to była wioska i ludna, choć niej bardzo bogata, w której mój jenerał zostawił mnie z oddziałem piechoty i konnicy, liczącym razem pięćdziesięciu żołnierzy, bym strzegąc jego etapów, śledził bacznie wolnych strzelców, którzy już nieraz nalali nam gorącego sadła za skórę. Na moje szczęście, znajdowaliśmy się teraz o kilkanaście mil na zachód od Epinal, więc przynajmniej nie potrzebowałem obawiać się, że drugi raz spotkam się z kapitanem Korejką.

We wsi był piękny kościół murowany, obok którego mieszkał proboszcz.

Domek jego był schludny i miał kilka pokoików. W ogrodzie rosły drzewa owocowe, róże i warzywa.

Gdyśmy do wsi wjechali, ludność miejscowa przywitała nas wprawdzie groźnem wejrzeniem lecz spokojnie.

Mer, a był to człowiek poważny i roztropny, zajął się natychmiast rozlokowaniem moich żołnierzy, mnie zaś samego zaprowadził do proboszcza, u którego mogłem znaleźć wygodne pomieszczenie.

Nauczony doświadczeniem, powiedziałem księdzu zaraz na wstępie, że jestem wyznania rzymsko-katolickiego, i to mi w wysokim stopniu ułatwiło z nim stosunki.

Widziałem, że ta wiadomość sprawiła mu wielką przyjemność.

Przyjął mnie też uprzejmie, i najparadniejszy swój pokój oddał mi do dyspozycji. Ponieważ nie wiedział, jaki mam stopień wojskowy, a żenował się o to pytać, przeto zaczął mnie nazywać *Monsieur la Commandant*.

Zaszczytna ta nazwa prędko się utarła i odtąd we wsi nikt mnie inaczej nie tytułował.

Ks. Hyacynt, tak się mój proboszcz nazywał, był wzrostu miernego, ani otyły, ani zbyt chudy, wyraz twarzy miał łagodny, spojrzenie poczciwe i trochę melancholijne. Żył bardzo skromnie. To co on przez cały dzień zjadał, mnie, nawet w zwykłych warunkach, nie wystarczyłoby na samo śniadanie. Stary jego sługa, który pełnił równocześnie obowiązki kucharza, był teraz zmuszony, choć za moje pieniądze, gotować pięć razy większe objady niż dawniej.

Nieraz też śmiałem się serdecznie z poczciwego Jeroma, gdy zabrawszy się do pieczeni skopowej, którą on arcyświetnie przyprawiał, zjadałem ją szmat po szmacie, tak, że zazwyczaj ledwie skrawki zostawały, a on patrząc na to, z przerażenia usta otwierał. Prawdopodobnie zdawało mu się, że ma przed sobą człowieka dzikiego, który w razie, gdyby mu brakło mięsa ze zwierząt, gotówby pożerać małe dzieci i do tego bez sałaty, bo tej z dawien dawna nie lubiłem.

Ks. Hyacynt był w tej wiosce proboszczem prawie od wyświęcenia.

Roczna jego pensja wynosiła 1,200 franków, lecz i tej na swoje potrzeby nie wydawał, gdyż połowę pieniędzy rozdzielał między ubogich.

Pozostając tak długo na jednem miejscu, miał czas zżyć się ze swymi parafjanami. Znał też wszystkich z imienia i nazwiska, od najmłodszych do najstarszych, żadna radość familijna nie obeszła się bez jego współudziału, a każdy smutek żywem echem odbijał się w jego sercu.

Nie był to ksiądz myślący tylko o tłustej prebendzie, aby jemu samemu było lepiej; był to prawdziwy pasterz dusz, ojciec swojej wioski, przyjaciel swoich parafjan. Za te cnoty, płacili mu też miłością bez granic i głębokim szacunkiem.

Ale obok tych przymiotów miał on także swoje śmieszne strony, których źródła należało szukać w zupełnej nieświadomości tego, co się na świecie działo. Człowiek ten znał jeden tylko naród — francuski; jedną stolicę — Paryż; jeden język, ten, którym sam mówił. Po za Francją nie było dlań śmiata.

Tam, gdzie się kończyła jego ojczyzna, zaczynała się barbarja, która nie zasługiwała, by o niej francuz myślał.

O historji, geografji, etnografji i wielu innych naukach ks. Hyacynt nie miał najmniejszego wyobrażenia. Znał się tylko trochę na botanice, bo lubił kwiaty, warzywa i sam drzewka szczepił; niekiedy zapuszczał się także w krainę zoologji, bo miał u siebie piękne kury czubate, kaczki kochinchińskie i kilkanaście gatunków królików.

Wiodąc z nim rozmowę, która, jak dla mnie, stała się wnet bardzo jałową, zapytywałem się nieraz

Co do sił lądowych, spodziewają się w Londynie, że w chwili wybuchu wojny będą mogli wystawić dwa korpusy w ilości 70,000 ludzi; w cyfrze tej figuruje także armja, stojąca dzisiaj w Egipcie. W Sudanie i nad brzegami morza Czerwonego stoi obecnie pod komendą jenerałów Wolseleya i Grahama około 24,000 ludzi. W Indjach posiada Anglja armję 57,000 żołnierzy własnych i 130,000 krajowych, indyjskich. Książęta miejscowi dostarczyć mogą 350,000 ludzi i 4,000 dział. Żołnierze ci wszelako są źle uzbrojeni i do akcji zewnętrznej niewćwiczeni. Zachowanie się ich potężnie wpłynąć może na karność reszty armji indyjskiej. Gdyby wojska książąt i w ogóle ludność Indyj okazały się wierne Anglji, natenczas wielka część sił rzeczonych mogłaby posuniętą być po za granicę indyjską. W Anglji przykładają szczególną wagę do złożonej z 62 000 żołnierzy armji bengalskiej. Jeżeli krajowa ludność zachowa się spokojnie, natenczas w dwa tygodnie po wypowiedzeniu wojny 25—30,000 ludzi mogłoby skoncentrować się w Kwettah, w miesiąc zaś później znajdowałoby się już w Kwettah i Kandaharze 40,000 anglików i 70,000 krajowych żołnierzy.

Norddeutsche Allgemeine Ztg w liście ze Sztokholmu donosi o rozległych zarządzeniach Szwecji, mających zabezpieczyć neutralne jej stanowisko w razie przyjścia do wojny. Szczególnie fortyfikowana jest wyspa Gotlandja, leżąca na morzu Bałtyckiem. Forty jej zaopatrzono w ciężką artylerję, powołano pod broń miejscową landwerę, otoczono pływającym szańcem łodzi działowych. W piątek wyszedł rozkaz utworzenia pod komendą kontradmirała Virgia eskadry złożonej z okrętów wojennych: „Drott”, „Tyrfing” i „Tordon”, łodzi działowych: „Rota”, „Skuld”, „Astrid” i „Alfsild”, z fregaty „Vanadis”, z korwety „Balder” i kilku łodzi torpedowych.

Z Suakimu telegrafują, że Osman Digma znowu dał znaki życia. W ubiegłą niedzielę i poniedziałek bombardował on seribę (obóz) angielską w Otao i Tambuku.

Br. Z.

Inspekcja nad bydłobójniami.

Statystyka spożywcza miast wielkich pozwala stwierdzić podwójny objaw: zmniejszenie konsumcji chleba, zwiększenie konsumcji mięsa. Fakt ten daje się spostrzegać wszędzie: im bardziej podnosi się ludność pewnego miasta, tem więcej tryb życia przemienia się na system, w którym artykuły mięsne grają główną rolę. Nikt nam zaprzeczyć nie zdoła, że na wsiach konsumcja mięsa zwiększa się ciągle, że jedzą go tam więcej, aniżeli ogólna statystyka wskazuje. Tryb życia całego narodu zmienia się wciąż, w sposób bardzo znaczący.

Pod wieloma względami niedokładna i błędna statystyka nie starała się do tej pory, nawet w przybliżeniu, ocenić wpływu i znaczenia niektórych produktów i pewnych potrzeb konsumcji. Nie umiała np. nic powiedzieć o spotrzebowywaniu mleka, masła, sera, jaj, wreszcie rozmaitych rodzajów drobiu, które w tych czasach, zarówno w mieście jak na wsi, stanowią ważne artykuły pokarmowe. Zwierzyna, nakoniec, wielu gospodarstwom przynosi znaczne bardzo dochody. Jeźli są rabusie zwierzyny, którzy z profesji sprzedają towar nieuczciwie, jest przytem wielu myśliwych z zawodu, którzy dostarczają zwierzyny wsiom i miastom, w ilościach większych niż sądzimy.

Konsekwencją znacznego zwiększenia konsumcji mięsa wszelkiego rodzaju w największych centrach ludności była organizacja regularnej służby inspekcyjnej tych pokarmów i rozwój jej w miarę zwiększających się potrzeb. Użyteczność tej służby, wpływ jej, zasadza się na widzeniu wszystkiego, inaczej bowiem przynosiłaby ona tylko fałszywe bezpieczeństwo zdrowiu publicznemu.

Organizacja powyższa funkcjonuje z wielką dokładnością w wielkich miastach zagranicznych, oddając znaczne usługi wszędzie, u nas jednak pod tym względem panuje ogromne jeszcze zamięszanie i pomimo codziennych prawie ogłoszeń o konfiskacie przez policję znacznej ilości artykułów spożywczych stosunki nie są uregulowane, a zdrowie publiczne cierpieć na tem musi. A jednak dość spojrzeć na sprawozdanie służby inspekcyjnej artykułów spożywczych w niektórych wielkich miastach, by się przekonać, jak znaczne dzieją się nadużycia i jak najprostsze wymagania hygjeny każą przedsiębrać środki ochronne.

Mamy właśnie pod ręką sprawozdanie służby inspekcyjnej miasta Paryża, które nas objaśni o organizacji tej instytucji, a zarazem o rozmiarach jej działalności.

W Paryżu organizacja, o której mowa, rozszerza się wciąż. W r. 1882-im służba składała się z 45 inspektorów i dwóch kontrolerów. Nie było to jednak wystarczającem. Inspekcja miejska cofała mięso szkodliwe za rogatki, a targi za murami i niektóre pokątne rzezalnie stały się odbiorcami mięsa złego gatunku i szkodliwego w użyciu. Jeden ten fakt wskazywał skuteczność instytucji i usprawiedliwiał jej rację bytu. Wtedy to uznano konieczność rozszerzenia działalności tej służby na wszystkie gminy departamentu Sekwanny. W styczniu r. 1883-go utworzono 10 nowych posad inspektorów.

Paryż posiada 6 rzezalni, z których 2 specjalne dla koni. Ma 32 targów codziennych i 16 czasowych, 8 rogatek i 11 stacyj kolejowych, podległych służbie inspekcji mięsa, przy wprowadzaniu go do miasta.

Za rogatkami istnieje 5 bydłobójni, 331 drobnych rzezalni i 61 targów.

Jatki i składy wędlin, których liczba jest znaczna, są wszystkie pod kontrolą.

W 4-ch bydłobójniach: Villette, Grenelle, Villeneuve i Tourneaux, w dwóch rzezalniach końskich w Villeneuve i Partin zabito w r. 1884-ym: bydła 383,189 sztuk, owiec 1,722,274, świń 257,454, koni 12,766, osłów 406, mułów 54 sztuk.

Cyfry to olbrzymie. Jeśli wykazują znaczenie rzezalni, w Paryżu, znajdziemy inne, które nam powiedzą z tą samą dokładnością ważność usług, oddanych przez personel inspekcji nad rzezalniami. Oto w r. 1884-ym przyaresztowano 586,193 kilogramów mięsa. A przyaresztowanie takie nie przychodzi lekko. Ajenci służby są dozorowani przez winowajców z gorliwością zarówno jak i z usposobieniem do wszelkiego rodzaju podejść. Dla uniknięcia konfiskaty mięsa szkodliwego lub zepsutego—czego nie robią? Skargi, krzyki, wyrzuty, pogróżki—wszystko jest na porządku dziennym: a skarżący, nie zasługujący w każdym razie na uwzględnienie, znajdą zawsze obrońców. Wytaczając procesy służbie inspekcyjnej, obrońcy domagali się pozwolenia biednym spożywania mięsa, po bardzo niskiej cenie, mięsa, które po gotowaniu traci wszelkie wpływy szkodliwe. Jest to powołanie się na aksjomat mniej lub więcej rozumny czy prawdziwy: ogień wszystko czyści.

Jakież jednak były motywy konfiskaty? Naczelnik służby p. Villam, wylicza je w swym uwagi godnym raporcie za rok 1884-ty.

Dla bydła w ogóle: karbunkuł, suchoty, tuberkuły, zapalenie płuc i przypadłości wszelkiego rodzaju ze znacznemi złamaniami i uszkodzeniami.

Dla wołów: wiek zbyt młody;

Dla owiec: puchlina wodna, przekrwienie śledziony, ospa, uduszenie.

Dla świń: apopleksja, trąd, puchlina wodna.

Dla koni: nosacizna, parchy, paraliż, febra tyfoidalna, suchoty, ropa zepsuta, zapalenie płuc i złamanie członków wywołujące febrę.

Uszkodzenie mięsa, od wszystkich gatunków zwierząt, wywołało liczne konfiskaty w czasie upałów.

W rzezalniach końskich służba stwierdziła w 1883-im r. 38 wypadków nosacizny, w 1884-ym r. 77 wypadków.

W rzezalni la Villette skonstatowano w ciągu lat trzech 292 wypadków zapalenia płuc zaraźliwego, w rzezalni Grenelle 191 wypadków i 148 w rzezalni Villeneuve. Spostrzeżenia te zakomunikowane zostały naczelnikowi służby sanitarnej, który ją odesłał prefektom departamentów interesowanych.

Za rogatkami miasta od marca 1884-go do grudnia tego samego roku skonstatowano 74 wypadków zapalenia płuc zaraźliwego.

Zaznaczono w 1884-ym r. w rzezalniach paryskich i w hallach centralnych 695 wypadków tuberkułów. Wszystkie te zwierzęta pochodziły z dobrych gatunków. Wół nagrodzony na konkursie opasów w 1884-ym roku zarażony był tuberkułami, co stwierdzono po zabiciu go.

Gdzież znajdzie się obrońca niezdrowego mięsa, któryby przystał na spożycie choćby kawałka z tych mięs, jakie usunięto z targów konsumcji? Czy tak jest smacznem i zdrowem mięso pochodzące od zwierząt dotkniętych tuberkułami, karbunkułem, trychinami, nosacizną, parchami i. t. p.?

Nie jest to jednak wszystko. Po za chorobami ostremi, które mogą zarazić mięso tych zwierząt, ropiąca się rana, nawet w kopycie, może wywołać stan zapalny całego organizmu. Jśliby mięso, wychodzące z rzezalni, było oddawane publiczności pod

---

w duchu, czego właściwie tego człowieka w szkołach uczono. Chociaż może być, że niegdyś i on coś umiał; ale przez ćwierć wieku nie odświeżając umysłu świeckiemi wiadomościami, musiał wszystko zapomnieć.

W małej jego bibljoteczce znajdowały się same książki treści religijnej, z dzienników zaś trzymał tylko jedno pismo kościelne. Jeżeli mer przyniósł mu czasem jaki numer *Monitora,* to czytał go chętnie, lecz wszystko mu było jedno, czy numer był świeży, czy też z przed trzech miesięcy, lub jeszcze dawniejszy. Światem dla niego była Francja, jedynym celem życia jego parafjanie.

Rzecz szczególna, że ks. Hyacynt, co we Francji rzadko się zdarza, nie miał o Polsce żadnych wiadomości. Mówiono mu tylko, że jest to kraj surowo katolicki.

Gdzie jednak ta Polska leży, w Europie, w Ameryce, czy na księżycu, o tem nie miał żadnego wyobrażenia. Słyszał także, że w Polsce wszyscy mówią po łacinie, tak panowie, jak chłopi, gdyż własnego języka nie posiadają. Znaczyło to innemi słowy, że polacy przed przyjęciem chrześcijaństwa byli niemowami.

Przyznam się, że mimo całego szacunku, jaki miałem dla kapłańskich cnót ks. Hyacynta, ta jego naiwna ignoracja zaczęła mnie w końcu niecierpliwić, nawet gniewać. Nie powiedziałem mu tedy że jestem polakiem, grałem przed nim dalej rolę rzymsko-katolickiego prusaka. Prócz tego pozwalałem sobie czasem z niego żartować.

Do obiadu siadaliśmy zawsze w trójkę. Ja, on i duży kot, który na osobnem krześle miejsce zajmował. Ten, ilekroć na mięso zbyt długo czekał, zawsze głośnem miauczeniem przypominał się swemu panu.

Proboszcz spojrzawszy raz w takiej chwili na swego kota, zwrócił się potem ku mnie i zapytał:

— Czy i w Niemczech koty miauczą?

— Miauczą czasem, księże proboszczu, ale za to psy nigdy nie szczekają.

— Nie szczekają? Biedne psy! Szczególny kraj! — odrzekł, głęboko przekonany, że prawdę powiedziałem.

Na zapytania tego rodzaju nie raz i nie dwa musiałem mu odpowiadać, a chociaż najczęściej żartowałem sobie z niego, on jednak brał wszystko za dobrą monetę i nigdy się nie obraził.

Przyszła niedziela. Ponieważ oddawna nie miałem sposobności być na nabożeństwie, przeto już w sobotę zapowiedziałem, że nazajutrz przybędę do kościoła. ✗

Gdym o godzinie oznaczonej stanął we drzwiach świątyni, zbliżył się do mnie proboszcz (dotąd bowiem czekał ze mszą) i podawszy mi kropidło, zaprowadził do pierwszej ławki, którą pokrywało czerwone sukno. Jak się później przekonałem, była ona cała dla mnie przeznaczona, gdyż nikt w niej nie usiadł.

Zgromadzeni, a był dnia tego kościół przepełniony, spoglądali na mnie jak na zwycięzcę, którego mogli jedynie bać się—i jak na wielkość, którą im wolno było tylko podziwiać.

Po nabożeństwie sługa kościelny obnosił na tacy chleb w kostkę pokrajany, który wierni brali i jedli, prawdopodobnie na znak wspólnej komunji. Z kolei zbliżył się do mnie; wszakże gdym rękę wyciągnął, aby za przykładem innych wziąć kawałek chleba, kościelny cofnął tacę i palcem pokazał mi kromkę, leżącą między kostkami.

W pierwszej chwili nie zrozumiałem tego znaku, lecz gdy go po trzykroć z rzędu powtórzył, domyśliłem się nareszcie, że kromka była dla mnie przeznaczoną.

Wziąłem ją tedy i zjadłem kawałek, resztę zaś zostawiłem na ławce.

Po południu wieś cała była wzburzona. Zauważyłem to sam, prócz tego zaraportowali mi podoficerowie, że chłopi nad czemś radzą i pięści zaciskając grożą. Bojąc się, by nie przyszło do jakiej awantury, kazałem moim ludziom być w pogotowiu, sam zaś posłałem po mera.

Ku najwyższemu mojemu zdziwieniu dowiedziałem się od niego że ludność bez różnicy płci i wieku jest na mnie oburzona, ponieważ nie zjadłem całej kromki chleba poświęconego, którą mi w kościele podano.

Wyznaję, że mnie to nieprzyjemnie dotknęło, nikomu bowiem nie zwykłem rozmyślnie wyrządzać przykrości, a już najmniej chciałbym drażnić cudze uczucia religijne.

Ponieważ do nieporozumienia tylko dlatego przyszło, że nie znałem miejscowych zwyczajów, przeto prosiłem mera, aby najpoważniejszych mieszkańców sprowadził na probostwo, sam zaś udałem się do kościoła po chleb zostawiony.

Gdy wieśniacy zeszli się, w przytomności mera i księdza przyznałem się im otwarcie, żem nie znał miejscowych zwyczajów, a na dowód żem nie myślał ich obrazić, całą kromkę, choć byłem już po obiedzie, zjadłem.

Widziałem, że czyn ten znienawidzonego prusaka bardzo im się podobał, to też od tego dnia witali mnie na drodze nawet z uśmiechem i nikt już nie uciekał, co przedtem dość często się zdarzało, gdy nadchodził *monsieur le commandant.*

(Dalszy ciąg nastąpi.)

formą bifsztyków lub pieczeni, pragnienie ekonomistów byłyby zaspokojone; lecz znaczna część mięsa, przeznaczonego do konsumcji, użyta bywa do wyrobu kiełbas, salami i. t. p. produktów, które w stanie surowym za pokarm służą.

Tu jest główne niebezpieczeństwo; gdyż do składów wędlin, gdzie je śpiesznie przerabiają, idą ogromne ilości mięsa pokryjomu i nocną porą, które inaczej sprzedaneby nie było. I przychodzą one zewsząd. Nietylko w Paryżu, ale i wszędzie nadużycia podobne dzieją się na wielką skalę, lecz tam jest przynajmiej kontrola zorganizowana prawidłowo, a u nas? Bez kontroli, bez czujności, przychodzą znaczne ilości mięsa zepsutego, a przytem nawet zdrowe mięso zepsuć się może, i to jest właśnie produkt, który handel nocny i pokryjomy usuwa z pod oka władz sanitarno-policyjnych.

Krótki wykaz jakiśmy podali, stwierdza chyba dosadnie, jak wielkie niebezpieczeństwo spoczywa w wybuchach chorób zaraźliwych, które sprowadziło spożywanie mięsa, bez kontroli oddawanego na potrzeby konsumcji.

C. R.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= Ministerjum wojny przedstawi niezadługo władzy prawodawczej projekt zmiany prawa, dotyczącego służby w armji czynnej młodzieńców, którzy korzystają według stopnia wykształcenia ze skróconego terminu. Wiadomo, iż według obowiązującego prawa, ochotnicy pierwszej kategorji (studenci szkół wyższych) obowiązani są do trzechmiesięcznej służby czynnej, a ochotnicy drugiej kategorji (wychowańcy szkół średnich) do sześciomiesięcznej. Popisowi pierwszej kategorji służą sześć miesięcy, a drugicj półtora roku. Ministerjum wojny projektuje przedłużenie służby wojskowej dla ochotników obydwóch kategoryj do roku, a dla popisowych do półtora roku. Prawo do stopnia oficerskiego może im być przyznawane po upływie terminu obowiązkowego ich służby jako żołnierzy.

= W ministerjum spraw wewnętrznych opracowano projekt ograniczenia zakładów trunkowych w udzielaniu przychodniom sposobności do gry nawet niehazardownej, lecz przedłużającej pobyt w piwiarniach, a tem samem sprzyjającej konsumcji. Wzbronionem tedy będzie w przybytkach tego rodzaju utrzymywanie domina, szachów i warcabów.

= Opracowany przez ministerjum dóbr państwa nowy projekt rozgraniczania wód, osuszania błot i zaprowadzania irrygacji wniesiony został do zatwierdzenia rady państwa na bieżącą sesję.

= Departament leśny opracował nowe przepisy dotyczące wydawania z lasów rządowych włościanom materjałów leśnych. Sprzedaż znaczniejszych partyj drzewa z tych lasów kupcom odbywać się będzie również według nowych przepisów i pod ściślejszą niż dotąd kontrolą.

= Do zatwierdzenia władzy przedstawiony został niedawno projekt kas oszczędności dla urzędników instytucyj celnych. Uczestnikami kas mogą być wszyscy urzędnicy etatowi i kanceliści.

= W Druskiennikach (gub. grodzieńskiej) otwartą została czasowa stacja telegraficzna do przyjmowania korespondencji wewnętrznej i międzynarodowej.

= W kwestji reorganizacji Banku polskiego *St. Pet. wied.* podają następujące główne punkta odnośnego projektu p. ministra finansów, jaki w tych dniach wniesiony został do rady państwa: 1) Bank polski i filje tegoż zostaną przetworzone na oddział warszawski i filje Banku państwa; 2) instytucje te prowadzić będą operacje bankowe na mocy obowiązujących przepisów, z dopuszczeniem tych wyłączeń, jakie ze względu na miejscowe warunki p. minister finansów uzna za konieczne: 3) na oddział warszawski postanowiono włożyć: *a)* obowiązki Banku polskiego co do zawiadywania długami państwowemi Królestwa Polskiego, spłaty procentów i amortyzacji takowych; *b)* wydawanie pożyczek na kupno narzędzi rolniczych; *c)* przyjmowanie wkładów, obowiązkowo wnoszonych do Banku; *d)* likwidację interesów Banku polskiego i jego filij i *e)* zawiadywanie zarządem loteryjnym; 4) ruchomy i nieruchomy majątek Banku polskiego i jego filij przejdzie w posiadanie Banku państwa; 5) ministrowi finansów poruczonem zostanie: zatwierdzić czasowy etat oddziału warszawskiego Banku państwa oraz filij, rozchody na ten cel pokrywać z dochodów Banku państwa; 6) urzędnicy Banku Polskiego i jego filij, którzy nie wejdą w skład personelu oddziału warszawskiego Banku państwa oraz filij, spadną z etatu; 7) nowe instytucje rozpoczną swe funkcje natychmiast po ukończeniu niezbędnych rozporządzeń przygotowawczych.

= *Warsz. dniewn.* podaje następujące dane o kolektorach loterji klasycznej Królestwa Polskiego. Kolektorów chrześcijan znajduje się: w Warszawie 210, którzy otrzymują 6,690 biletów; na prowincji 50-ciu, otrzymujących 1,730 biletów; razem 260 osób i 8,420 biletów. Kolektorów wyznania mojżeszowego: w Warszawie 116, otrzymujących 9,280 biletów, a na prowincji 144, otrzymujących 5,800 biletów, razem 260 osób i 15,080 biletów. Wszystkich kolektorów jest ogółem 520, którzy rozporządzają 23,500 biletami.

= Zarząd kolei nadwiślańskiej zawiadamia, iż zaczęła obowiązywać specjalna taryfa na przewóz pełnemi wagonami łoju baraniego i wołowego, słoniny i tłuszczu wieprzowego ze stacji Orzeł kolei moskiewsko-kurskiej do główniejszych stacyj kolei nadwiślańskiej, terespolskiej, wiedeńskiej i bydgoskiej w kierunku przez Kursk, Kijów i Kowel lub Kursk, Kijów i Brześć.

= We środę, dnia 6-go b. m., odbędą się w sali magistratu dwie licytacje, a mianowicie na wykonanie w r. b. robót brukarskich, z dostawą materjałów, w czwartym oddziale inżenierskim Warszawy od 4875 rs., oraz na wykonanie takich robót z dostawą materjałów w oddziałach inżenierskich drugim, czwartym i szóstym od 4427 rs.

= Służba policyjna otrzymała polecenie, aby dzieci żebrzące na ulicach były natychmiast odprowadzane do właściwych kancelarji cyrkułowych, gdzie po spisaniu protokułu rodzice i opiekunowie nieletnich żebraków będą pociągani do odpowiedzialności sądowej.

= Z zapisu Mojżesza Nejfelda przypada w r. b. do przyznania tytułem posagu suma 300 rs. dla ubogiej panny starozakonnej z rodziny zapisodawców lub w braku takiej, dla dwóch panien starozakonnych, córek niezamożnych lub podupadłych handlujących w Warszawie, po rs. 150 dla każdej. Prośby przyjmować będzie do dnia 30-go czerwca rada miejska dobroczynności publicznej.

= W przyszłym tygodniu ma się rozpocząć wymarsz wielu pułków konsystujących na prowincji, które przybędą do obozów pod Warszawą.

= Z początkiem przyszłego roku szkolnego podwyższona zostanie opłata szkolna w drugiem progimnazjum męskiem: w klasie przygotowawczej z 18 na 20 rs., a w innych klasach z 25-iu na 30 rs. rocznie od każdego ucznia.

= Dowiadujemy się, że w ciągu zbliżających się wakacyj we wszystkich gmachach szkolnych warszawskiego okręgu naukowego ma być zaprowadzoną ulepszona wentylacja.

= Dnia 5-go czerwca, o godzinie 2-ej po południu, na dworcu stacyjnym w Warszawie odbędzie się dwudzieste siódme walne zebranie akcjonarjuszów kolei wiedeńskiej.

= Redakcja berlińskiej *Illustr. deutsche Ztng* powierzyła kilka prac ważniejszych tutejszemu drzeworytnikowi, p. Józefowi Holewińskiemu, znanemu zaszczytnie ze swego talentu.

= **Z teatru i muzyki.**

* Na scenie teatru Nowego wystawioną ma być niebawem trzyaktowa krotochwila tłumaczona z rancuskiego p. t. „Pasterka".

Ze sztuki tej rozdane dziś zostały role do nauki.

* Teatr Letni w ogrodzie Saskim postanowiono otworzyć w przyszłą niedzielę.

* W przyszłym tygodniu ukazać się ma pierwszy raz na deskach teatru Nowego nowa operetka Lajarte'a p. t. „Król karowy" (*Le roi de Carreau*).

Operetka przystroi się w nowe kostjumy i dekoracje.

* Przebywająca obecnie w Warszawie sympatyczna śpiewaczka, panna Józefa Szlezygierówna, da się słyszeć w nadchodzący czwartek w teatrze Wielkim w „Napoju miłosnym" Donizettiego.

Panna S. odśpiewa partję Adiny.

* Dyrekcja teatrów warszawskich zaangażowała na kilka występów gościnnych pana Iżaka, barytonistę opery lwowskiej, który śpiewać ma jutro pierwszy raz partję Walentego w „Fauście".

Małgorzatą w jutrzejszem przedstawieniu opery będzie panna Dobiecka, a Faustem p. Myszuga.

* W sferach teatralnych krążą pogłoski o zmianie projektu mianowania p. Wł. Górskiego pierwszym skrzypkiem orkiestry teatru Wielkiego.

Stanowisko to dostanie się w udziale jednemu z pierwszorzędnych skrzypków młodszej generacji,

= W sali.

Pierwszy koncert hamburskiej orkiestry złożonej z pięćdziesięciu osób pod dyrekcją p. Juljusza Laubego odbył się wczoraj.

W życiu Warszawy pierwszy koncert w Dolinie Szwajcarskiej bywa zazwyczaj inauguracją sezonu wiosennego.

W tym roku jednak wiosna spłatała Warszawie niemiłego figielka.

Zamiast słońca i ciepła obdarzyła nas posępnem niebem i chłodem, któregoby się i luty nie powstydził.

Ale Warszawa lubi muzykę.

Nie zważając więc ani na posępne niebo ani na wielkie zimno, publiczność zapełniła salę w której nie mogąc grać w ogrodzie rozlokował się p. Laube.

Orkiestrę Laubego znamy wybornie, znamy jej dyrektora jako dzielnego kierownika zastępu, który na skinienie jego batuty zamienia się w jedno ciało ożywione jednym duchem, wiernie oddające najdelikatniejsze odcienia intencyj kompozytorów.

Taką też okazała się ta orkiestra w dniu wczorajszym.

Wywdzięczając się za sute oklaski, jakiemi słuchacze przyjęli pośmiertnego mazura Moniuszki, p. Laube zagrał jeszcze nadprogram mazura z „Halki".

Ładny utwór dał też nam poznać hamburski dyrektor w „Rapsodji słowiańskiej" Dworzaka.

Program wczorajszy obejmował nadto kilka innych nowych dla nas dzieł kompozytorów francuskich i niemieckich.

= Ogródki teatralne.

Podczas tegorocznego lata, teatrzyk „Nowy Świat" zajmie trupa prowincjonalna p. Smotryckiego, Belle-Vue obejmie p. Puchniewski, zaś w Eldoradu ulokuje się p. Teksel.

Sezon ogródkowy rozpocznie się w pierwszych dniach czerwca.

= Na czasie.

Jeden z tutejszych etnologów ma zamiar wypowiedzieć odczyt o Afganistanie.

Zamierzający wystąpić z odczytem zna kraj ten w pewnej części, a mianowicie granicę zachodnią.

= Ze Stowarzyszenia subjektów.

W nadchodzącą sobotę Stowarzyszenie subjektów handlowych mojżeszowego wyznania urządza jeszcze jeden wieczorek muzyczny dla członków i ich rodzin.

Wieczorek ten ma być urządzony z największą starannością i urozmaiceniem, jako ostatni.

W letnim sezonie zarząd Stowarzyszenia we własnym ogródku ma dać szereg zabaw, właściwych letniej porze.

Projektowane pogadanki popularne z przyczyn niezależnych od zarządu zostały odroczone.

= Majowa pogoda.

Po niewykłych w kwietniu upałach, dochodzących do 27 stopni R., od kilku dni coraz bardziej obniża się temperatura.

Dziś o godzinie 2-ej przy 4 stopniach R. daje się we znaki dokuczliwe zimno, z powodu stale panującego północno-zachodniego wiatru.

Wiele osób porzuciło letnie kostjumy, a wydobyło zachowane już palta zimowe.

Tak nagła zmiana aury wpłynęła też ujemnie na stan zdrowotny miasta, pomnażając liczbę chorób pochodzących z zaziębienia.

= Nowy nabytek.

Jeden z obywateli ziemskich nadesłał w darze zwierzyńcowi trzy młode dziki.

Przybysze zostały umieszczone w oddzielnej klatce...

= Próbne pociągi.

Zarządy kolei wiedeńskiej, nadwiślańskiej i terespolskiej zarządziły szereg próbnych pociągów wąskokolejowych na kolei obwodowej.

Są to pociągi pasażerskie, jakie z dniem 13-ym b. m. połączą dworzec terespolski z wiedeńskim.

= Roboty miejskie.

Na ulicy Erywańskiej prowadzą się roboty około urządzenia prostopadłych ścieków z granitu, przyczem chodniki znacznie będą rozszerzone.

Asfaltowanie ulicy Chmielnej, na przestrzeni od Brackiej do Marszałkowskiej, w tych dniach będzie ukończone.

Na ulicy Kruczej dokonywane jest oczyszczanie kanału.

= Z Saskiej Kępy.

Skutki zeszłorocznej powodzi dały się w ciągu zimy dotkliwie uczuć kolonistom Kępy.

Jak wiadomo, wezbrana woda uniosła z sobą przygotowane siano i zamuliła łąki.

Mieszkańcy niewiele tylko ocalili dla bydła paszy, a i ta namulona okazała się zgubną dla inwentarza domowego.

Biedniejsi, którzy nie mieli za co dokupić dobrej paszy i żywili swoje bydło namulonem sianem, ponieśli dotkliwe szkody, gdyż padło im z wycieńczenia po kilka krów, a te, które ocalały, podobne są

raczej do żywych szkieletów i prawie wcale nie wydają mleka.

Przytem łąki, grubo pokryte mułem, trzeba było oczyszczać i nanowo obsiewać, co pociągnęło znaczne wydatki.

W ogrodach owocowych są też znaczne szkody przez uschnięcie pokaźnej liczby drzew owocowych.

Nawet bez uległ skutkom powodzi i tylko gdzieniegdzie ocalał.

Koloniści z Saskiej Kępy przechodzą więc dotkliwy przednówek.

= Lwy i lwice.

Wczorajsze przedstawienie w cyrku urozmaicił nieprzewidziany w programie epizod.

W chwili kiedy miss Flora, przepraszam... „miss Cora" miała wejść do klatki mieszczącej familję lwów, okazało się, że rodzina królów pustyni jest w jaknajgorszym humorze.

Ślady krwi na podłodze klatki wskazywały, że pomiędzy jej mieszkańcami niedawno toczyła się zażarta walka, o czem też wnosić jeszcze można było z gniewnego mruczenia napełniającego powietrze jakby odgłosem oddalonego grzmotu.

Mówią... ale któż bo znów zabardzo wierzy złośliwym ludzkim językom, że przyczyną krwawej waśni była zazdrość.

Ale mniejsza wreszcie o to...

Miss Cora mimo to, uzbroiwszy się tylko w rewolwer i pręt rozpalonego żelaza, chciała wejść do klatki.

Tu jednak spotkało ją tak wyraźnie nieprzyjazne powitanie, że obecni w cyrku reprezentaci władzy zabronili jej niebezpiecznej wyprawy.

I klatka z lwami bezzwłocznie opuściła arenę...

= Śpiewak francuski.

Od pewnego czasu zjawił się nowy „artysta" podwórzowy.

Jest to niemłody już mężczyzna nędznie ubrany, w białym cylindrze na głowie.

Śpiewa on same piosenki francuskie z akompanjamentem harmonijki.

Jak nas objaśniono, ma to być rzeczywiście francuz, niegdyś śpiewający w kawiarniach i restauracjach...

Ochrypły głos wskazuje, że z konieczności musiał przejść na podwórzowego śpiewaka.

= Zbytek.

Pewien młody człowiek, posiadający przyzwoite utrzymanie, oświadczył się o rękę panny, którą szczerze pokochał.

Oświadczyny przyjęto, ojciec zaś oznajmił, że daje za córką 8,000 rs., włączając w to koszta wyprawy.

Pan *** pragnął termin ślubu przyśpieszyć, lecz narzeczona prosiła o kilkomiesięczną zwłokę, tłumacząc, że potrzebuje czasu na przygotowanie wyprawy.

W tych dniach właśnie nadszedł upragniony termin.

Narzeczony wiedząc o obiecanym posagu, a mając bardzo korzystną ofertę umieszczenia kapitału, prosi przyszłego teścia o wcześniejszą wypłatę.

Odbiera jednak odpowiedź, że z 8,000 pozostało tylko 1,000 rs., albowiem wyprawa kosztuje 7,000 rs.

Wiadomość ta zmartwiła serdecznie młodzieńca, który przekonał się, że narzeczona lubi zbytek i zamyśla widocznie w dalszym ciągu narażać męża na wydatki, jakich on nie będzie w stanie ponosić.

Praktyczny człowiek, pomimo całej miłości dla panny, stawił kwestję jasno i stanowczo, oświadczając, że na tak kosztowną i nieodpowiednią wyprawę żadną miarą zgodzić się nie może.

Ojciec powolny wszelkim kaprysom córeczki pozostał neutralny, ona zaś oburzyła się na rzekomą interesowność narzeczonego.

Ostatecznie, ponieważ obie strony nie chciały ustąpić, nastąpiło zerwanie i to prawie w przeddzień ślubu.

Fakt powyższy chyba komentarzy nie potrzebuje...

= Zuchwały model.

Wiadomo, jak trudno przychodzi malarzom tutejszym wyszukać odpowiednich żywych modeli.

Ktoś nawet przed paru laty powziął projekt urządzenia biura wynajmu modeli, lecz zamiar ten jakoś do skutku nie przyszedł.

Otóż jeden z artystów w poszukiwaniu za modelem do rodzajowego obrazu wynalazł pewną szwaczkę A. Z

Szwaczka za umówionem wynagrodzeniem przychodziła codziennie do pracowni, a kiedy obraz był już na ukończeniu oświadcza malarzowi, że wychodząc za mąż potrzebuje koniecznie 50 rs.

Artysta nie czuł się w obowiązku dawać żądanej kwoty i stanowczo odmówił.

Model w milczeniu przyjął odmowę.

Na drugi dzień A. Z. przychodzi jak zwykle do pracowni, artysty jednak nie było, służący zaś prosi jej, aby chwilę poczekała.

Kiedy malarz powrócił, zastaje A. Z. najspokojniej krającą nożem całe, prawie już wykończone płótno.

— Nie chciałeś mi pan dać 50 rs. więc obraz zniszczyłam — odzywa się model najspokojniejszym tonem do przerażonego artysty.

Zuchwały model został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

= Nerwowa córa Albjonu.

Panna M., angielka, w jednym z domów prywatnych, objąwszy zaledwie swe obowiązki, zemdlała przy stole.

Po przyjściu do siebie, zapytana o przyczynę zasłabnięcia, oświadczyła, iż przyczyną wypadku było wrażenie, jakiego doznała, na widok, jak polacy nożem jedzą.

= *Nomen-omen.*

W dniu onegdajszym na Nowej Pradze podniesiony został w stanie bezprzytomnym Pior Wódkiewicz, robotnik fabryczny.

Odwieziono go do mieszkania, gdzie niebawem życie zakończył.

Przyczyną nagłej śmierci było nałogowe pijaństwo.

Tak więc Wódkiewicza, wódka zabiła...

= Zuchwała kradzież.

Dziś rano jadącemu dorożką od dworca kolei wiedeńskiej panu P., skradziono w czasie biegu powozu walizkę z rzeczami.

Złodziej, pomimo natychmiastowej pogoni, zdołał zamięszać się w tłumie przechodniów i zniknął z łupem bez wieści.

Działo się to na rogu Królewskiej i Marszałkowskiej.

= Porzucony.

Nocy wczorajszej na Długiej znaleziono trzyletniego chłopczyka, który rzewnie płakał, mówiąc, że go mama zostawiła na ulicy.

Dziecku na imię Staś.

Znajduje się ono w kancelarji cyrkułu 2/3.

= **Wypadki.** — Na Aleksandrji Antoni B., 70-letni starzec potrącony przez kilku przechodniów upadł i złamał nogę.—Na Marszałkowskiej Zelik S., dyszlem wozu ciężko zraniony został w głowę.

= Pomyślny objaw.

Dziennik łódzki stwierdza, iż w Łodzi coraz bardziej się zwiększa liczba krajowców, posiadających fachowe wykształcenie.

Tu i owdzie napotkać można krajowych chemików, farbiarzy, majstrów tkackich i przędzalnianych, którzy bądź pokończyli specjalne zakłady naukowe, bądź drogą długoletniej praktyki pozyskali fachową wiedzę i stali się rozsadnikami dalszego na tem polu rozwoju.

Przemysłowcy łódzcy chętnie o ile możności uwzględniają miejscowe siły robocze, rozumiejąc swoje obywatelskie obowiązki.

= Z Częstochowy.

Donoszą nam z Częstochowy, iż nasza pobratymka, *sleczna* Marzenka Pospiszilówna, w tutejszem mieście wystąpiła pięć razy ku wielkiemu zadowoleniu publiczności.

Poczynając od dnia 23-go kwietnia, ukazała się w „Księżnie Marcie", „Rozwiedźmy się", w „Romansie paryskim" i „Frou-Frou".

Cztery pierwsze przedstawienia publiczność odwiedziła tak licznie, iż teatr, pomimo cen znacznie podniesionych, zapełniony był literalnie od dołu do góry.

Piąte przedstawienienie złożone z deklamacji, śpiewu i jednego aktu „Rozwiedźmy się", oraz farsy francuskiej, odegranej bez udziału *sleczny*, pod względem ilości widzów, nie odpowiedziało oczekiwaniom, ale jedynie z winy postronnych okoliczności.

Publiczność częstochowska, lubo teoretycznie nie znająca języka czeskiego, wcale dobrze rozumiała grę artystki praskiej, która zresztą trudniejsze zwroty czeskie zbliża do polszczyzny, przejmując z niej nawet pojedyńcze wyrazy.

Osypywano artyskę kwiatami, a oklaskom i wywoływaniom końca nie było.

Sleczna, zbliżając się do kresu swej pielgrzymki artystycznej, oświadczała niejednokrotnie, że z kraju naszego wywozi nietylko wieńce ze srebra i z kwiatów, ale jeszcze z nader miłych wspomnień.

Cieszy się także, iż miała możność nauczenia się języka naszego i obiecuje, że po powrocie w chwilach wolnych będzie zajmowała się przekładami z polskiego.

Nawet w potocznej rozmowie potrafi już z wielkim wdziękiem i zręcznością łączyć i mięszać czeszczyznę z polszczyzną, przez co rozmowa z nią staje się nader łatwą i przyjemną.

Pannie Pospiszilównie i jej towarzyszom częstochowianie starali się uprzyjemnić krótki pobyt w mieście i pożegnali się z małem gronkiem pobratymców nader serdecznie.

= Pożar kościoła.

Nad ranem, d. 17 go z. m., we wsi Kościelny Kuczyn, w powiecie mazowieckim, w miejscowym parafjalnym kościele wynikł pożar.

Nim zaalarmowani pożarem mieszkańcy przybyli z ratunkiem, cały starodawny kościół zbudowany z drzewa był w płomieniach, a dostanie się wewnątrz było niemożliwem.

Z płonącego kościoła iskry i głownie, podsycane wiatrem, przeniosły się na sąsiednie budynki, a niszcząc je kolejno, groziły całej wsi, która jednakże przy wysiłkach mieszkańców ocalała.

Pastwą płomieni stał się kościół ze wszystkiemi przyrządami i aparatami, których wartość wynosi rs. 35,000, oraz dziesięć budynków gospodarskich.

Spalony kościół i plebanja ubezpieczone były na sumę rs. 11,000.

Pożar wynikł prawdopodobnie z nieostrożnego obchodzenia się ze światłem.

ZE ŚWIATA.

× **Na cześć Moniuszki** (urodzonego dnia 5-go maja roku 1819-go) urządza Towarzystwo muzyczne w Przemyślu koncert, na którym wykonane zostaną „Dziady".

× **„Revue britannique"**, wybornie redagowany miesięcznik paryski, dzielnie wytrzymujący konkurencję z *Revue des deux mondes* i *Nouvelle Revue*, zamieszcza przekład nowelli Sienkiewicza p. t. „Janko muzykant".

× **„Deutsche illustrirte Ztng"** przynosi nam w ostatnim numerze reprodukcję oryginalnego rysunku W. Łosia, przedstawiającego „Kozaków w drodze".

× **Ziomek nasz**, dr Kowalski, miał odczyt niedawno w muzeum pedagogicznem w Petersburgu o sposobie kształcenia dzieci w kosmografji oraz fizyce, na które pora letnia jest najwłaściwszą. Licznie zebrana publiczność nagrodziła prelegenta oklaskami.

× **Przed kilku dniami** pułkownik Drzewiecki miał odczyt o aerostatyce w towarzystwie przyrodniczem petersburskiem. Prelegent przedstawił delegatom sztabu jeneralnego swoje pomysły w kwestji zastosowania żeglugi napowietrznej do celów strategicznych. Prasa odzywa się z tego powodu o naszym rodaku nadzwyczaj pochlebnie.

× **Pożar w Dolinie Kościeliskiej.** Przez nieostrożność ludzi porządkujących las w dolinie Kościeliskiej (Zakopane), powstał w dniu 26-ym z. m. ogień wśród sągów drzewa. Szczęściem rychła pomoc zapobiegła rozszerzeniu się pożaru, tak iż spłonęło tylko kilkanaście drzew rosnących i 42 sągów ściętego na sprzedaż.

× **Trzęsienie ziemi**, sygnalizowane onegdaj z Austrji w telegramach, było jedno z najsilniejszych, jakie się pojawiły w ciągu ostatnich lat dziesięciu. W środku owego zjawiska znajdowały się miejscowości Ischl i Linz, a rozszerzyło się ono na przestrzeni od Wiednia do Grazu. Czuć się ono dało dnia 1-go b. m. o południu. W tym razie stwierdzono silne falowate drganie od północy ku południowi i od zachodu ku wschodowi, poprzedzone silnym podziemnym hukiem. W niektórych miejscowościach pozapadały się kominy, zegary i obrazy pospadały ze ścian. W Kindbergu i Wartbergu trzęsienie ziemi uszkodziło wiele domów, niektóre z nich zawaliły się. Jedna kobieta znalazła śmierć pod gruzami. W Wiedniu nie spostrzeżono nawet zjawiska, gdyż jedynym jego i chwilowym objawem było wstrząśnienie szyb i drzwi w mieszkaniach w sposób zwykły podczas przejazdu ciężkiego powozu ulicą. Tylko w centralnym zakładzie meteorologicznym poznano z magnetycznych przyrządów, iż w łonie matki ziemi zaszedł jakiś nieład.

× **M. Jokay** dał na peszteńską, świeżo otwartą wystawę, szafę ogromną, w której mieszczą się wszystkie wydania dzieł jego, oraz przekłady tychże na obce języki.

× **Otwarcie wystawy w Antwerpji** odbyło się uroczyście dnia 2-go b. m., o godzinie 3-ej po południu. Aktu dopełnił osobiście król Leopold w towarzystwie królowej, hrabiego Flandrji i księcia Balduina. Wykonano kantatę okolicznościową, kompozycji kapelmistrza Benoit'a. Przemawiał minister sztuk pięknych i prezydent wystawy Lynen. Król odpowiedział krótkiem przemówieniem i ogłosił otwarcie wystawy, która jeszcze niezupełnie jest ukończoną, ale już i dziś przedstawia się wspaniale.

× **Gill**, wysoce utalentowany karykaturzysta francuski, zmarł w Paryżu.

× **Kąpiele morskie Zoppot** (Soboty), pod Gdańskiem, rozpoczynają się dnia 15-go czerwca i trwać będą do 1-go października.

× **W Freiburgu**, w pewnym procesie o praworybołówstwa wytoczonym, strony powołały się na dokument z r. 1075-go. Zdaje się, że jest to akt najdawniejszy, jaki kiedykolwiek pokładano przed sądem w nowoczesnej procedurze.

✕ **W Missouri** na damy rozmawiające w kościele nałożono po 10 dolarów kary, z celem dobroczynnym. Dlaczego przepis nie mówi o grzywnach dla mężczyzn? Zdaje się, że byłoby praktycznie zastosować go do obu płci.

≌ Dnia 28 z. m., w kościele św. Barbary na Koszykach, zawarty został związek małżeński pomiędzy panną Natalją **Bondy**, córką Józefa i Barbary z Mrokowskich Bondy, z panem Ksawerym **Polińskim**, Technikiem.—Szczęść Boże młodej parze.

≌ W dniu wczorajszym odbył się obrzęd zaślubin pana Stanisława Aleksandra **Kempnera**, adwokata i sekretarza redakcji *Gazety handlowej*, z panną Florą **Okrętówną**, córką małżonków Rudolfa Okręta, redaktora *Gazety handlowej* i nieżyjącej Matyldy z Paprockich. (509)

Nekrologja.

† Ś. p. Kazimiera z Trzcienieckich **Musz**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 4-go maja 1885 roku, w wieku lat 25. Pogrążeni w smutku rodzice oraz mąż wraz z dziećmi zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w środę to jest dnia 6-go maja r. b., o godzinie **10-ej** rano, w kościele katedralnym św. Jana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej i pół** po południu na cmentarz powązkowski. —510—

† Ś. p. Józefa z Dąbkowiczów **Stuczkajska**, żona fabrykanta, po długich i bolesnych cierpieniach, zakończyła życie dnia 3-go maja r. b., przeżywszy lat 58. Pozostały mąż z rodziną zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 6-go maja, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, oraz na wyprowadzenie zwłok z kaplicy tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1629—

† We wtorek to jest dnia 5-go maja, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Wąsowskiego**, odbędzie się za spokój jego duszy msza święta, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** rano na którą pozostała żona wraz z synem i córką zaprasza krewnych i znajomych. —1618

† We wtorek, to jest dnia 5-go maja r. b., jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Edwarda **Potrykowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych i pobożnych w Chrystusie. —1594—

† Dnia 7-go maja r. b., to jest we czwartek, jako w wigilję imienin ś. p. Stanisławy z Kurzawińskich **Klingenberg**, oraz syna Konstantego Klingenberga, odbędzie się za spokój ich dusz żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim. o godzinie **9 i pół** rano, na które pozostały mąż i ojciec najuprzejmiej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 3—1623

† Za duszę ś. p. Emilji z Grabowskich **Markiewiczowej** zmarłej w dniu 27-ym kwietnia r. b. odbędzie się jutro to' jest we wtorek, nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej o godzinie **10-ej i pół** zrana. —1627—

† Dnia 5-go maja r. b., to jest we wtorek, w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odprawioną będzie wotywa za duszę ś. p. Bronisławy **Wyleżyńskiej**, na którą stroskany mąż wraz z dziemi zaprasza. —1633—

Z Cesarstwa.

Wobec pokojowego w ogóle nastroju prasy rosyjskiej dziwnie brzmi wojenny ferwor, z jakim od pewnego czasu przemawiają *Nowosti*, nie zwracające nawet uwagi na admonicje dawane im przez inne organa prasy. W ostatnim numerze dziennik ten oświadcza wprost, że nie widzi trwałych podstaw pokoju, bo piaszczyste i bezwodne pustynie, przez które ma przechodzić dowolnie przeprowadzona granica, nie mogą wystarczyć w chwili, kiedy dość jest postąpić krok dalej, aby stanąć w Heracie, który przynajmniej na dłuższy czas może stanowić punkt oparcia w drodze historycznego pochodu ku oceanowi. Posiadanie Heratu przez Rosję, zdaniem tego pisma, może tylko prędzej skłonić Anglję do zawarcia pokoju. Anglicy nie mają żadnego prawa do Heratu, a chęć skrępowania swobody działania Rosji jest wprost obrażającą. Tak sądzą *Nowosti*. Tymczasem na kwestję pokoju i wojny inaczej patrzą inne dzienniki rosyjskie.

„Każda chwila teraz zbliża nas do pokoju albo do wojny. Dzisiejsze telegramy wróżą wrzekomo pokój," od tych uwag rozpoczyna się artykuł, zamieszczony w ostatnim numerze dziennika *Nowoje wremja*, zapełnionego rozprawami i doniesieniami, dotyczącemi palącej tej kwestji.

Do tej niepewności położenia zmieniającego się napozór co dnia, przyczyniają się najsprzeczniejsze wieści, rozpuszczane przez telegrafy i dzienniki — na co też *Nowoje wremja* zwraca uwagę czytelników. Parę dni temu cały Londyn zaniepokojony był niewiadomo zkąd wyrosłą pogłoską o zajęciu Meruczaku i pochodzie wojsk rosyjskich na Herat i potrzeba było aż formalnego oświadczenia posła rosyjskiego i telegramu jenerała Lumsdena, aby niepokój rozproszyć. Na kilka dni przedtem „okazała się potrzeba aż drogą półurzędowa zaprzeczać z Petersburga niedorzecznej wiadomości o wydaniu jakoby Najwyższego Manifestu wypowiadającego Anglji wojnę." Nawet tak niedorzeczna baśń, jak pogłoska o bitwie stoczonej przez rosyjską fregatę z dwoma angielskiemi pancernikami, i ta znajdowała wiarę i przyczyniła się do powiększenia niepokoju, a sama ta łatwość w przyjmowaniu wszelkich bezpodstawnych nowinek za szczerą prawdę najlepiej charakteryzuje niepewność położenia i zbicie z tropu opinji publicznej. Koniec temu położyć może tylko Anglja, „nikt bowiem w Europie nie przypisuje Rosji ani jednego kroku, któryby zbrojne starcie uczynił możliwem". Z powodu też tej niepewności zbrojenie się nie ustaje, a rokowania obecne wychodzą Rosji na dobre, gdyż rząd rosyjski wykazuje w nich stanowczość i poczucie własnej godności, zamiast praktykowanej dawniej przez rosyjskich dyplomatów miękkości i gotowości do ustępstw.

Niepewność położenia wyraża się także w praktyce w życiu mieszkańców tych miejscowości, które z położenia swojego wystawione być musiałyby na następstwa rozpoczętych kroków nieprzyjacielskich. Korespondent jednej z gazet helsingforskich z wysp alandzkich opowiada o niezmiernym popłochu jaki tam panuje. Wojna i idąca za tem blokada odrazu pozbawiłaby wyspiarzy wszelkich środków egzystencji.

Poseł szwedzki w Petersburgu, jak czytamy w gazecie *Nowoje wremja* oświadczył, że rząd rosyjski wyraził mu życzenie, aby Szwecja na wypadek wojny chciała ściślej przestrzegać zasad neutralności, niż zachowywała ją w czasie wojny krymskiej.

Taż sama petersburska gazeta powtarza pomieszczoną w *Daily News* w korespondencji z Kopenhagi wiadomość, jakoby król szwedzki, Oskar, w powrocie swoim z Konstantynopola miał oświadczyć, że kryzys europejski tak bardzo się wzmógł, że niepodobna prawie będzie uniknąć wojny.

Dzienniki helsingforskie donoszą, że zarząd drogi finlandzkiej przebywający w Helsingforsie otrzymał polecenie przygotowania odpowiedniej ilości wagonów do przewozu z Petersburga 10,000 nabojów armatnich oraz 30 moździerzy. Dowódca fińskiego batalionu strzelców gwardji, pułkownik Aminow, został wezwany, aby się natychmiast stawił w Petersburgu. *Poczta Esterzundzka* donosi, że pasażerski statek parowy, który w tych dniach przybył do Helsingforsu, spotkał w drodze niedaleko Anholt kilka angielskich pancerników.

Kronsztadzki wiestnik uspakaja mieszkańców miasta Kronsztadu następnemi objaśnieniami. Powiada on, że największa odległość ognia artyleryjskiego oblicza się w teorji na 10½ kilometra, w rzeczywistości zaś nie przenosi 7 kilometrów czyli około 6½ wiorst. Flota zaś nieprzyjacielska, bez narażenia samej siebie, na taką odległość podpłynąć nie może. Forty są tak daleko wysunięte i zaopatrzone w tak dalekonośne działa, że możliwość niebezpieczeństwa dla Kronsztadu jest nader mała, gdyż cały grad pocisków nieprzyjacielskich spadałby tylko na forty i baterje, nie dotykając wcale miasta.

Z ostatniej chwili.

Widoki pokojowe pomnożyły się w ciągu piątku i soboty, zarówno w Petersburgu, jak w Londynie. *Daily News* potwierdziły doniesienie *Standarda*, że Anglja proponuje sąd rozjemczy jednej z europejskich głów koronowanych. Urzędowa odpowiedź Rosji na tę propozycję angielską nadejdzie dopiero w ciągu bieżącego tygodnia, wszelako w gabinecie St. James wiedzą już podobno o przychylnem dla tej myśli usposobieniu najwyższych kół w Petersburgu. Zachowanie się jen. Komarowa, ani jen. Lumsdena nie będzie przedmiotem rozbioru przez sąd rozjemczy, lecz tylko pytanie, czy instrukcje, przesłane obustronnym komendantom wojennym wskutek umowy z d. 17 go marca, były z jednej lub drugiej strony nienależycie zrozumiane? Przedmiotem wyroku rozjemczego nie będzie również sprawa regulacji granicy afgańskiej, której pomyślne załatwienie w drodze bezpośrednich rokowań obu gabinetów jest spodziewanem. Regulacja granicy może rozpocząć się pierwej jeszcze, zanim ów wyrok rozjemczy w sprawie Pendżdehu zapadnie. Podczas robót komisji delimitacyjnej terytorjum sporne byłoby uważane za neutralne, tak że ani rosyjskie ani afgańskie wojska nie obsadzą takowego.

W ubiegły czwartek p. Thornton miał długą rozmowę z p. Giersem. Obydwaj mężowie stanu zgodzili się na to, że nie ma dostatecznego powodu do wojny. W piątek odbyła się w Petersburgu rada gabinetowa. Depesza, w której p. Giers sformułował jej uchwały, ma być nader pojednawczą. W sobotę nadszedł do Petersburga obszerny telegram p. Gladstone'a, w podobnymże duchu utrzymany. Przed poniedziałkowemi rozprawami w izbie gmin stanowczych decyzyj gabinetu angielskiego oczekiwać wszelako nie można.

W Alcudia, w prowincji hiszpańskiej Walencja, skonstatowano kilka wypadków cholery.

Obradująca w Paryżu komisja kanału sueskiego uchwaliła, iż żadne z państw nie może więcej nad dwa okręty wojenne utrzymywać przy ujściach kanału; w razie wojny prawo to odjętem zostaje stronom wojującym.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Kraków 4-go maja.—Wczoraj odbyło się tajne posiedzenie Akademji umiejętności, poświęcone zarządzeniom gospodarczym. Dziś w południe odbędzie się uroczyste publiczne posiedzenie. Wczoraj podejmował członków Akademji świetnym rautem hr. Stanisław Tarnowski.

Wiedeń 4 go maja.—W Alpach austrjackich dzisiejszej nocy powtarzało się czterokrotne silne trzęsienie ziemi, połączone z hukiem podziemnym.

Wieden 4-go maja.—Zjazd trzech monarchów w Ischlu w ciągu lata jest zapewniony.

Neapol 4-go kwietnia.—Na Wezuwjuszu otworzyły się dwa nowe kratery. W okolicy Torre i Pompei płyną trzy silne strumienie lawy.

Kalkuta 4-go maja.—Angielskie nadzwyczajne poselstwo wyjechało do Teheranu.

(Ajencja północna.)

Wiedeń 4-go maja.—Książę Aleksander Karageorgewicz (ojciec znanego pretendenta do tronu serbskiego, *przyp. red.*) zmarł wczoraj w Temeszwarze. Ciało jego złożonem zostanie do grobu w Wiedniu.

Paryż 4-go maja. — Wobec przewidywanego pokojowego rezultatu rokowań między Rosją i Anglją, Turcja uważa za bezpotrzebne składanie oświadczeń co do swojej neutralności.

Paryż 4-go maja. — Nieporozumienia Francji z Anglją i Egiptem z powodu gazety *Bosphore egyptien* zostaną załatwione w drodze polubownego porozumienia.

Petersburg 4-go maja. — Wobec ostatnich, niewątpliwie uspakajających depesz z Londynu powiada *Nowoje wremja*: Utrzymanie pokoju europejskiego jest rzeczą tak ważną, iż rząd petersburski nie będzie z pewnością przeciwnym pokojowemu załatwieniu zatargu. Chodzi wszelako jeszcze o to, ażeby poczynić takie zarządzenia, któreby zapobiegły w przyszłości nieporozumieniom, z powodu granicy rosyjsko-afgańskiej wynuchnąć mogącym.

Petersburg 4-go maja. — Gazecie *Sowremiennyja izwiestja* udzielone zostało pozwolenie wznowienia wydawnictwa, zawieszonego w dniu 9-ym stycznia.

Z sali sądowej.

Nadużycia na komorze warszawskiej.

W I-ym wydziale karnym sądu okręgowego miał dziś przyjść pod obrady sędziów ciekawy proces o nadużycia na tutejszej komorze celnej.

Nadużycia owe odnoszą się do epoki z lat 1877 do 1879 i — jak o tem przekonały księgi — zrządziły wrzekomo skarbowi około 280,000 rs. straty.

Pokaźna ta suma wyrosła ztąd, że na komorze systematycznie jakoby obliczano cło należne od towarów zagranicznych daleko niżej, niż tego wymagała taksa, a domniemalny współudział jednego z urzędników izby obrachunkowej w tych niebezpiecznych operacjach zapewniał mu przez długi czas gwarancję bezkarności i tajemnicy.

Wreszcie w lecie roku 1877-go wykrycie pewnego niedoboru celnego wywołało na komorze ścisłą rewizję, a wyniki tejże stały się źródłem do wytoczenia śledztwa karnego przeciwko jednemu z urzędników, tudzież czterem kupcom i komisantom miejscowym.

Interesujący ten proces, już po dwakroć poprzednio odraczany, dziś znowu spadł z wokandy, wskutek niestawiennictwa jednego z obżałowanych i niektórych świadków. *Fr. N.*

GIEŁDA

dnia 4-go maja 1885-go roku.

Po wyższych kursach rubli na giełdzie sobotniej berlińskiej nic się nowego nie stało. Nie wiadomo co mianowicie w tym kierunku popycha działalność giełdową. Wszystkie podstawy są jak dotąd bardzo wątłe. Dziś też szacowania wahały się pomiędzy 199 a 200 m. za 100 rs., a za przyczynę tego stanu rzeczy podawano wiadomości z Londynu, rozumie się o dziennikarskich artykułach, widzących sytuację obecną polityczną w różowem świetle.

Gielda nasza, już dla walut obcych zniżkowo usposobiona, następnie jeszcze dalej rozwijała swe czynności w tym samym kierunku, a chociaż obroty ogólne były bardzo średnie, zaledwie to jednak trochę roboty pokryciowej podtrzymywało ruch przy podaży znaczniejszej niż popyt.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.30 — płacić nie bardzo chciano nawet 50.22½, po którym to kursie pewne tranzakcje załatwiono. Na dłuższy termin wobec niepewności tej mało kto angażować się ma ochotę. Krótkoterminowe 50.25 w żądaniu — płacone były 50.22½, 50.17½, 50.10 i później 50.07½ przy upcsobieniu coraz słabszem jakkolwiek bardzo burzliwem.

Na pomniejsze miasta niemieckie 50.15 za długo, 50.10 i 50 za krótkoterminowe ofiarowywano i na tę cenę się godzono.

Na Londyn 10.20 — o 10 kop. taniej — żądano bez obrotów.

Na Paryż 40.70 zanotowano żądanie, tylko 40.62 płacono.

Na Wiedeń 82.20 żądano, przy płaceniu 81.75 i 81.90.

Papiery dosyć mocno.

Listy likwidacyjne 89.10 i 88.80 w żądaniu, pożyczka wschodnia 93.75.

Listów wileńskich nie dotykano wcale.

Listy zastawne ziemskie bardzo dobrze. Serja I 100 w żądaniu, 90.85 chętnie płacono; serja II 100 w żądaniu, bez obrotów; serja III 99.75 w żądaniu, kupowano po 99.50 i 99.60; serja IV 99.85 bez ruchu; serja V 96.40, przy ofiarowywaniu 96.25.

Listy zastawne miejskie 95.25, 94.25, 93.25, 92.75. Te ostatnie po 92.50 i 92.60 płacono.

Obligi miejskie 91.75.

Listy łódzkie 89, 87.50, 86.50.

Akcje ber ruchu.

Godzina 12½. Uusposobienie wyczekujące lecz słabe. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 50.07½ 50.05 płacono.

J. Wł.

— Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień planu 144 loterji klasycznej, ciągnienie 4-ej klasy tejże loterji, odbędzie się w dniach 24 i 25 kwietnia (6 i 7 maja) r. b. w sali losowań Banku Polskiego, począwszy od godziny 10-ej zrana, o czem urząd loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tęż loterję grających, aby z odmianą swych losów pośpieszyli, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klasy właściwej wypłaconą będzie.

Naczelnik urzędu *J. Mortyński.*
Sekretarz *J. Wolski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* — W wykonaniu zapisu ś. p. Józefa Krzyżanowskiego, rada miejska na posiedzeniu z dnia 11/23 lutego r. b., z procentów od legowanego kapitału, przyznała w roku bieżącym następujące wsparcia:

A) byłemu wychowańcowi szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, Szymonowi Stempkowskiemu rs. 25 kop. 32½—i

B) byłym wychowanicom Instytutu św. Kazimierza w Warszawie, a mianowicie:

1) Marjannie Rogulskiej rs. 8, 2) Aleksandrze Sucharskiej rs. 3, 3) Fryderyce Szymańskiej rs. 6, 4) Scholastyce Zawadzkiej rs. 6, 5) Marjannie Wojtyńskiej rs. 5, 6) Małgorzacie Siemiradzkiej rs. 6, 7) Urszuli Mokrowitz rs. 7, 8) Annie Rammel rs.

Wsparcia takowe wypłaconemi zostały obdarowanym w dniu 8/20 marca r. b.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Pani *Sophie* w Warszawie.—List z fotografją, zaadresowany *„Pour passer le temps“ poste restante* Warszawa, wysłałem dawno.—Odpowiedzi oczekuję (1621) *A. B.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 4-go maja 1885 r.

		% konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:			
Berlin 100 mar. z krótk. ter.		50.25	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „		10 20	—.—
Paryż 100 franków „ „		40.70	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „		82.20	—.—
Papiery publiczne:			
5% Listy z. z. r. 1869	d	100.	—.—
	m.	100.	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji	I	95.25	—.—
„ „ „	II	94.25	—.—
„ „ „	III	93.25	—.—
„ „ „	IV	92 75	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji	I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne	duże	89.20	—.—
	małe	88.80	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I,	II i III	—.—	—.—
Kos. Poż. Premj. z roku	1864	—.—	—.—
	1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs.	100	93.75	—.—
II „ „ rs.	100	93.75	—.—
III „ „ rs.	100	93.75	—.—
Listy wileńskie długoter.		—.—	—.—
Akcje i obligacje:			
Obligacje miasta Warszawy		91.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100		—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100		—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.		—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.		—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.		—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.		—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi		—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia		—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru		—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów		—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru		—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.		—.—	—.—
Akcje Tow. [illegible] przędz. Zaw.		—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 183⅓
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 45 15/19
Od Listów zast. m. Łodzi kop 5 5/9
Od Listów likwidacyjnych kop. 168 8/9

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 4-go maja 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. 1 ord. . .	—	—	700	—
„ „ petra i dobra	—	—	730	735
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	760	800
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	525	550
„ średnie (nowe) . .	—	—	505	510
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	465
Owies (nowy) . . . 142 f	—	—	330	355
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 4-go maja 1885 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 42
wiadro rs. 7 kop. 44¹

Jeszcze tylko trzy dni

WYPRZEDAŻ

Koronek ruskich po cenie kosztu,

Ulica Mazowiecka Nr 3.

Magazyn Sukien i Okryć Damskich

W. DUBRAWSKIEJ,

dawniej A. Randeau.

Po powrocie właścicielki tegoż z zagranicy, zaopatrzony został w znaczny wybór **najświeższych materjałów,** jakoteż **modele** Sukień i Okryć ostatniej mody. Magazyn wykonywa wszelkie obstalunki w tym zakresie tak ze swych, jakoteż obcych materjałów, z jak największą dokładnością i po możliwie nizkich cenach. Próby na żądanie wysyła franco. 963R

Zakłady Przemysłowo-Górnicze

„BLIŻYN".

W skutek rozwiązania kontraktu w dniu 15 b. m. z p. Morytzem Neufeldem kupcem w Warszawie, przy ulicy Grzybów № 1079 zamieszkałym, na sprzedaż odlewów żelaznych z Fabryk Bliżyńskich, mamy honor podać do publicznej wiadomości, że wszelkie zamówienia tak na odlewy żelazne pasowane i nie pasowane, przyjmować będziemy jak dawniej bez żadnego pośrednictwa, pod adresem:

Administracja Zakładów w Bliżynie

przez stację kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej Bzin. 1193

Magazyn wyrobów Jubilerskich,

oraz Skład Zegarków

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

Krakowskie-Przedmieście № 9 (róg Królewskiej), poleca:

Najnowszą biżuterję złotą i brylantową,

Bransolety, Krzyżyki, Brosze, Medaljony, Kolczyki, Pierścienie, Kolje, Szpilki etc.

Wyroby srebrne:

Papierośnice, Cygarnice, Dewizki męzkie i damskie, **Breloki,** oraz **wszelką biżuterję srebrną.**

Zegarki w największym wyborze,

z najcelniejszych fabryk Genewskich:

Patek Philippe & Comp., Mermod Frères, Fritz Brandt, L. Sandoz & fils etc. etc.

Zegary Paryzkie:

Stołowe, ścienne, podróżne, gabinetowe, regulatory, budziki etc.

GWARANCJA DWULETNIA.

CENY MOŻLIWIE NIZKIE STAŁE. 960r

Brzozowy Krem

KOSMETYK D. ENGLUNDA

nieomylny środek zapobiegający pojawieniu się na twarzy piegów, niszczy zmarszczki, odmładza i upiększa twarz, nadając jej pozór młodocianej czerstwej cery. Cena 1 rub., z przesyłką dwóch słoików 3 ruble.

PUDER MORSKIEGO OLBRATU.

Na chemicznie oczyszczonym, wonnym wielorybim tłuszczu, przewyższa wszystkie tegoczesne wydoskonalone pudry bismutowe, gdyż nie wysusza skóry jak one, ale udelikatnia i miękczy płeć, przylega do twarzy, niedostrzeżony przy dziennem świetle, ochładza i chroni od opalenia słonecznego. — Cena 75 kop., z przesyłką 2-ch pudełek 2 ruble. Na każdym pudełku powinna być marka Petersburskiego Kosmetycznego Laboratorjum i podpis czerwony Englunda.

Sprzedaż w Cesarstwie i Królestwie, we wszystkich aptekach i perfumerjach.—**W Warszawie** główny skład **w kosmetycznych magazynach Dobrzańskiego à la Renaisanse, Krakowskie-Przedmieście № 7** i **Nowy-Świat № 41,** w tychże magazynach główny skład **słynnego Eleopatu, szwedzkiego Balsamu,** dla porostu, wstrzymania od wypadania włosów i zniszczenia łupieżu. 596r

---

ROLETY

do okien trwałe i tanie, płócienne, kolorowe i drewniane, poleca **Skład Obić papierowych** 970r

Seweryna Mazur i S[ki]

Plac Teatralny, obok Ratusza.

RADA OPIEKUŃCZA

ZAKŁADÓW DOBROCZYNNYCH

Powiatu Nieszawskiego,

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 8/20 Maja r. b., o godzinie 12-tej w południe, w osadzie Ciechocinku, w kancelarji miejscowego Szpitala Ś-go Tadeusza, odbywać się będzie głośna (in plus) licytacja, na wydzierżawienie przez czas sezonów kąpielowych, sześciu sklepików, do sprzedaży towarów. 973r

Nieszawa d. 19 Kwietnia 1885 r.

PLAC do sprzedania

za rogatką Wolską, przy ulicy Młynarskiej tylnej № 240, przy posesji № 8/3106m, blizko cmentarza Ewang.-Augsbur., należący do dóbr Wielka Wola i Czyste, łok. □ około 30,000. Bliższa wiadomość: ul. Leszczyńska № 8/2789. Tenże dom jest do sprzedania. 1182

Jest do wydzierżawienia

PACHT

z 60 krów, o 2 mile od Warszawy. Wiadomość Królewska № 33 u rządcy. 1191

Znaczny transport

DRENÓW

oryginalnych angielskich, wewnątrz i zewnątrz glazurowanych, średnicy od 3 do 24 cali, **kolan, odnóg** i **syfonów** różnych wymiarów, **nadszedł do Składu Cementu i Cegły** ogniotrwałej **Dawida Perl,** Grzybowska № 21 i sprzedaje takowe najtaniej.

Dawid PERL.

Telefonu № 372. 947R



KUŹNIA angielska

Chmielna № 10, poleca Szan. Publiczności wielki wybór **Podków** dla koni wyścigowych, wierzchowych i roboczych. Przyjmuje się także obstalunki na prowincję.

832 **R. Chapman.**

Do wynajęcia od 1 Lipca 1885 r.

APARTAMENT

z 7 lub 6 pokojów,

przy ulicy Wilczej № 22 bez litery, z wszelkiemi wygodami, w domu mającym wyborne powietrze, z powodu graniczenia z ogrodem Kronenberga.—Tamże są do wynajęcia **Lokale:** po 4, 3 i 2 pokoje. 1154

Karpińskiego Apteka

Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineraln. 156

Z powodu wyjazdu do odstąpienia

SKLEP

z wyrobami tabacznymi i materjałami piśmiennymi, w najlepszym punkcie miasta.—Wiadomość w Administracji Kurjera Codziennego. 1155

Majątek włók 35,

składający się z 2-ch folwarków, położony w Lipnowskiem, o 2 mile od Włocławka, z lasem, łąkami, kompletnemi inwentarzami i zasiewami, z urządzonym oddawna płodozmianem, budynkami murowanemi i wygodnym domem mieszkalnym, do sprzedania na wyjątkowo dogodnych warunkach. Mający kapitał 15,000 rs.. może przystąpić do interesu, gdyż cały resztujący szacunek po pożyczce Tow. Kred., może pozostać na hypotece, na lat kilka na 5%. Szczegółów udzieli p. Brühl, **w Warszawie, Rymarska 10.** 1152

Tani

MAGAZYN BŁAWATNY

Wyrobów Krajowych i Zagranicznych

POD FIRMĄ

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście 58,

w Gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca na obecny sezon wielki wybór towarów tak krajowych jak i zagranicznych, i sprzedaje takowe jak zawsze, po cenach bardzo nizkich; a przez to jest w możności konkurować z najtańszemi źródłami, czego dowodem poniżej umieszczony CENNIK:

Materjały w kratkę, łokieć po k. 15, 18, 25, 30 i 35.

Liwadia w kratkę, 2 łokcie szerokości, łokieć po kop. 45.

Materjały gładkie, łokieć po kop. 20, 25, 30 i 35.

Changeant 2 łok. szerokości, łokieć po kop. 55.

Kaszmiry kolorowe, podwójnej szerokości, łokieć po k. 65 i 75.

Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60, 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.45, 1.65, 1.75, 1.85, 2.10, 2.25, 2.60.

Crêpe fantaisie 2 łok. szerokości (w modnych kolorach), łokieć po 75 kop.

Drap croisé 2 łokcie szerokości, łokieć po 75 kop.

Plaid diagonale 2 łokcie szerok. łokieć po 85 kop.

Tartany w drobne kratki, 2 łok. szerokości, łokieć po 90 kop. i rs. 1 i 1.10.

Parsifal 2 łokcie szerok., w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.10.

Mohair Alpacca 2 łok. szerokości, (w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.15.

Surènes 2 łokcie szerokości, łokieć po rs. 1.25.

Chagrin changeant 2 łok. szerokości, łokieć po rs. 1.30.

Oprócz powyższych artykułów posiada Magazyn wielki wybór w towarach czarnych. 679r

---

Do specjalnej fabryki gorsetów pod firmą **«Marie», Niecała № 1,** potrzeba jest

15 PANIEN,

do wyszywania i naciągania gorsetów. 931R

CEMENT angielski najlepszy

poleca skład hurtowy

A. Bindernagel,

Danielewiczowska 8,

gdzie KRÓLOWIE POLSCY. 1157

FLANCE warzywne i kwiatowe,

w wielkim wyborze, po umiarkowanych cenach, poleca **Zakład Ogrodniczy,** przy kościele **po-kapucyńskim, Miodowa 5, Sklep kwiatów: Krakowskie-Przedmieście** przy kościele **po-bernardyńskim.** Wykonywa się również po nizkich cenach: **Bukiety, Wieńce, Girlandy i Dekoracje.** 1168

Niniejszem zawiadamiamy, że p.

Władysław Miaskowski

wydalony został z biura naszego i z dniem dzisiejszym nie ma prawa inkasować dla nas pieniędzy, ani też przyjmować jakichkolwiek zleceń, tyczących się naszego biura.

Olszewicz & Kern,

Biuro Techniczne.

Warszawa d. 1 Maja 1885 r. 950R

Fabryka Paryzkich Kwiatów

ELIZY,

46 Nowy-Świat 46

poleca wielki wybór kwiatów.

Ceny umiarkowane.

Jest do sprzedania około

80 Majątków,

w cenie od rs. 12,000 do rs. 180,000, oraz do odstąpienia kilkanaście dzierżaw w powiatach: Sandomierskim, Opatowskim, Iłżeckim i Radomskim. Wiadomość w Opatowie u urzędnika Konstantego Pluto. 1113

Folwark Sędziwuje

włók 9, przy pocztowej stacji Zambrów, między Czyżewem a Łomżą, do sprzedania po 2,500 rubli z inwentarzami; bardzo przystępne warunki.—Ziemi pszennej $^{3}/_{4}$; 80 fur siana, opał wieczny; młyn wodny, budynki dobre.—Wiadomość na miejscu. 1153

Ważna Wiadomość

dla J. Wielmożnych i Wielmożnych PAŃ.

Mam honor podać do wiadomości, iż przy obecnym sezonie wykonywam specjalnie okrycia damskie, z eleganckiem wykończeniem takowych, tak z materjałów powierzonych, jak również i własnych. Przytem dla udogodnienia otworzyłem pracownię sukień damskich, które wykonywają się podług najnowszych modeli paryzkich, po cenach umiarkowanych. **J. Ostrowski,** Krakowskie-Przedmieście № 40, wprost Hotelu Europejskiego. 1166

Rs. 500 do 1,000,

potrzebną jest pożyczka, na dobry procent, gwarancja w zupełności zapewniona.—Wiadomość w Kantorze kaucjonowanym J. Łuczyńskiego, róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 1133

CIECHOCINEK.

WILLA „ZOFIJÓWKA,"

bezpośrednio przy parku, o 20 kroków od sali Kursalowej położona, posiada z komfortem i wygodą urządzone mieszkania z samowarem rano i wieczór, w cenie na sezon:

1 pokoik rs. 8.
1 duży pokój od 15 do 25 rs..
2 pokoje od 30 rs.
Salon wykwintny, sypialny i balkon, od 60 rs.

Tamże przyjmuje się na pensjonat, tak dorosłych jako i same dzieci, z zapewnieniem rodzicielskiej opieki, w cenie za całodzienne utrzymanie od rs. jeden.— Wiadomość Żurawia № 3, m. 16. 992

M E B L E.

Poszukiwane są meble do 2 lub 3 pokojów, dobrze utrzymane, skromne i tanie.—Oferty proszę do Kantoru Kurjera Warszawskiego pod № 99 C. B. 1162

Poszukuje się kupna

A P T E K I,

na dogodnych warunkach, z obrotem 4 do 5 tysięcy rs., w Królestwie lub Zachodnich gubernjach Cesarstwa. Oferty A. Kusz w Chełmie Lubelskim. 1160

Plac obszerny

do sprzedania w całości lub częściowo, w bardzo dogodnem miejscu położony. —Tamże jest potrzebna pożyczka **rs. 5,000** za dobrem poręczeniem, na pewny № hypoteki.—Wiadomość: w sklepie **A. Nowakowskiego i Syna,** Bielańska № 3. 1009

Jest do sprzedania 915R

FOLWARK,

położony **w gubernji Łomżyńskiej, powiecie Pułtuskim,** obszaru **włók 12,** w ziemi po większej części pszennej, w tem czwarta część łąk, bez serwitutów. Odległy od stacji kolei Nadwiślańskiej Gasocin wiorst 6, od składu buraków wiorsta jedna i pół, dobrze zagospodarowany, z porządnym domem mieszkalnym nowym, z budowlami gospodarskiemi dostatecznemi i w dobrym stanie. — Bliższe szczegóły powziąść można u właściciela tegoż folwarku, ul. Chmielna № 8, mieszkania 3, każ odziennie do godz. 12 rano

SPECJALNA

PRALNIA KORONEK,

Firanek, Peniuarów, Negliży i innych rzeczy, w zakres toalety damskiej wchodzących, oraz **dostać można robót gotowych,** jak **Negliżyków, żabotów** i t. p. 1176

Róg Solnej i Leszna Nr 37.



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

przysposobiła **Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów,** w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Ceny **stałe i nizkie,** gdyż fabryka uorganizowaną jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie. 959r

Skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

C.-Król. Zakład zdrojowo-kąpielowy

w KRYNICY,

Stacja kolei Tarnowsko-Leluchowskiej «Muszyna-Krynica.»

Otwarty od 15 Maja do końca Września posiada liczne zdroje szczawy alkaliczno-żelazistej, 2 gmachy łazienek o 100 gabinetach, kąpiele ogrzewane parą i wszelkie urządzenia do kuracji i uprzyjemnienia pobytu potrzebne, zakład gimnastyczny, żentyczny, mleczarnię, restaurację, cukiernię, piekarnię, sklepy i pracownie krawieckie, szewckie etc., etc.

Apteka, poczta i telegraf w Zakładzie.

Pokoi mieszkalnych zupełnie urządzonych, przeszło 1000.

Czytelnia gazet, wypożyczalnia książek, teatr polski ze Lwowa, pod dyrekcją p. Jana Dobrzańskiego, orkiestra zdrojowa pod kierownictwem p. Wrońskiego z Krakowa, spacery, park obszaru 60 morgów, las szpilkowy, wycieczki w okolice, reuniony i bale.

Podczas sezonu ordynuje 6 lekarzy.

Biuro informacyjne udziela bezpłatnie wszelkich szczegółów, i ułatwia wynajęcie mieszkania, na zamówienie wysyła powozy do dworca kolei.

Dla krótko bawiących pokoje gościnne w Hotelu Krakowskim.

Opis bezpłatnie posyła i na listowne zapytania odpowiada, jako też zamówienia na wody mineralne przyjmuje **C.-K. Zarząd Zakładu Zdrojowego w Krynicy.**

Ces.-król. Zakład Hydriatyczny

(wodoleczniczy),

w Krynicy,

w roku ubiegłym wzorowo-urządzony według najnowszych wymagań hydroterapji, otwarty dla chorych **dochodzących i stałych,** od 15 maja r. b.

911R Kierownik hydroterapji **dr Henryk EBERS.**

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT i Ko, APTEKARZY W PARYŻU

Od lat dwudziestu lekarstwo to wydawało zawsze najpomyślniejsze skutki w chorobach dzieci, zastępując tran z wątroby sztokfisza i ulepek antyskorbutyczny.

Jest lekarstwem nieomylnem w nabrzmiałościach gardła i zapaleniu gruczołów szyi przeciw strupom na głowie u dzieci i wszelkim wyrzutom na głowie i twarzy. Podnieca apetyt, daje jędrność tkankom, zmienia bladość cery na czerstwość, leczy rozmiękłość ciała i powraca dzieciom naturalną siłę i wesołość. Stanowi wyborny środek lekarski przeciw wyrzutom i strupom dzieci przy piersiach, jak również wyborny środek krew przeczyszczający.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Maja roku bieżącego, o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę, od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r. posesji № 2313a/5314 VII w Warszawie.

Mający zamiar ubiegania się o takową d z i e r ż a w ę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 36 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

W a r u n k i są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden, od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r. do takiejże daty 1886 r., posesję № 2313a/5314 VII w Warszawie, za summę rs. . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 36 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 880r

Obowiązki Rządcy domu

większego, życzy sobie przyjąć urzędnik sądowy (prawnik), familijny, mogący przedstawić gwarancję właścicieli domów, osób wiarogodnych i odpowiedzialnych.—Oferty proszę składać: **Leszno № 51, mieszkania 8.** 1073

NAUCZYCIELKA

egzaminowana, wysoko muzykalna (**artystka na fortepianie**), władająca francuzkim, angielskim, polskim, niemieckim językiem, rysująca pięknie, **kształcona w Paryżu,** Hôtel Lambert, chlubnie polecona, **szuka posady od każdego czasu. Drwęski i Languer** w Poznaniu. 1158



PUDER **Łabędzi,** z balsamicznych kwiatów ryżu, bez żadnych szkodliwych przymieszek, zaleca się jako najdelikatniejszy ze wszystkich innych z zastosowaniem wszelkich hygienicznych danych, przylega do twarzy; służy, jako prawdziwa ochrona twarzy przeciw szkodliwym zmianom powietrza. W pudełkach metalicznych. Cena pudełka **40** kop. i **1** rs. z przesyłką rs. **1** k. **50**; z puszkiem **1** rs. **50** kop.; z przesyłką rs. **2**; Skład w magazynach Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7 i Nowy-Świat № 41. 483r

Uprasza się **synów ś. p. Józefa Stefanowicza,** b. właściciela Kobła,

Ambrożego i Józefa,

lub ich potomków, aby w interesie własnym, familijnym, zechcieli się zgłosić do adwokata Dra K. Szuszkiewicza we Lwowie, ulica Ossolińskich.

Krewni zaś i znajomi tych panów, którzyby zechcieli ułatwić odszukanie miejsca ich teraźniejszego pobytu, raczą nadesłać swe wskazówki pod adresem: Kotkowski, poczta Sękocin, Warszawskiej gubernji w Falentach. 1075

W Niechcicach pod Gorzkowicami, można dostać codziennie 1164

Ogórków, Sałaty i innych Nowalji.

KĄPIELE SIARCZANE

712R

TRENCHIN-TEPLITZ,

„Perła Karpat" w Górn. Węgrzech, oddalona o 20 min. od Tepla-Trenchin-Teplitz stacji linji Waagthal; droga z Warszawy trwa 20 godzin. 32° R. Kąpiele **najlepsze i najmocniejsze** przeciw bólom **reumatyczn. i artretyczn.** Jednocześnie jest to **przyjemna i tania miejscow. na letni pobyt,** posiada wielki piękny **park, dobre mieszkania,** dostateczną ilość restauracyj z dobrą i tanią kuchnią i napojami. Malownicza okolica. Pocz. sezonu 1 Maja. Progr. illlustr. wysyła bezpł.—**Książęcy Zakład Kąpielowy**

Do sprzedania pod dogodnemi warunkami

Dobra ziemskie,

położone w powiecie Garwolińskim, 6 wiorst od kolei Nadwiśl. Rozległe włók 28, służebności włościańskie odseparowane, gruntu ornego włók $13^{1}/_{2}$, łąk włók 2, lasu 8, reszta ogrody, stawy i pastewniki. Dom mieszkalny murowany, pięknie wykończony. Budynki gospodarskie drewniane, do potrzeb gospodarskich zupełnie wystarczające. Ogród owocowy, stawy zarybione. Wiatrak. Inwentarz żywy i martwy kompletny.—Bliższa wiadomość u szwajcara Hotelu Polskiego. 1141

☞ Z powodu otwierającej się nowej ulicy poza Cyrkiem i potrzeby usunięcia z placu pod ulicę zająć się mającego, odbędzie się

sprzedaż z licytacji

przez opieczętowane deklaracje **OFICYNY DREWNIANEJ,** w dniu 4 Maja r. b., o godzinie 10-tej przed południem, w kancelarji rządcy domu № 2 przy ul. Ordynackiej. O warunkach sprzedaży oficyny, wzorach deklaracji i innych szczegółach, udziela bliższych wiadomości Biuro przyboczne Ludwika hrabiego Krasińskiego, w domu № 7/411 przy ulicy Krakow.-Przedmieście, od godziny 10. przed południem do 3-ej po południu każdego dnia z wyjątkiem świąt. 1094

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych. 4

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — **(Ceny nizkie ale stałe).**

Browar.

W dobrach Poryck, gub. Wołyńskiej, pow. Włodzimierskim, poczta Włodzimierz, od 1 (13) Lipca r. b. jest **do wydzierżawienia BROWAR,** mający zbyt piwa we Włodzimierzu i kilku okolicznych miastach. Bliższa wiadomość u właściciela dóbr Tadeusza hr. Bzackiego. 831R

CEMENT

słynnej szczecińskiej fabryki

Lossius i Delbrück,

używany do **robót kanalizacyjnych i chodników betonowych.**

CEMENTY SZLĄSKIE

najlepszych fabryk.

CEGŁĘ OGNIOTRWAŁĄ

z fabryki szwedzkiej „Höganäs," użytą wyłącznie do budowy pieca gazowego, w cegielni Kawenczyn, jakoteż

Cegłę ogniotrwałą RAMSAY,

poleca Dom Handlowy

Mikołaj Brauman,

w WARSZAWIE

42. Nowo-Zielna 42.

Telefonu № 44. 871R

ROYAL WINDSOR. 323R

UNIWERSALNY ŚRODEK

do odrodzenia włosów.

Cudowny ten płyn chroni od siwizny.
Wstrzymuje wypadanie włosów.
Włosom siwym przywraca pierwotny kolor.
Przyczynia się do ich wzrostu i piękności.
Szybko leczy od łupieżu.

Cena dużej flaszki rs. 3 k. 50, z przesył.

SKŁAD GŁÓWNY w PERFUMERJI

ALEKSANDRA LIPINK,

ulica **Wierzbowa róg Niecałej № 1.**

OSTRZEŻENIE!



Uniwersalne powodzenie, jakiego doznały rezultaty użycia prawdziwego Balsamu Colorado, dla porostu włosów i usunięcia siwizny, spowodowały massę naśladowań i podrabiań, z szkodliwemi i nieczynnemi przymieszkami, wprowadzającemi w błąd nie tylko kupujących, ale nawet i poważne handlowe firmy. Ochraniając publiczność od nadaremnych strat, wynalazca Colorado uprzedza, że tylko ten Balsam Colorado jest prawdziwym, na etykiecie pudełka którego, będzie własnoręczny podpis właściciela czerwonym atramentem: Dr Jeffersohn. **Cena 3 rs. 50 kop.**, przesyłka 1 rs. Główny Skład w Warszawie, Magazyn **Dobrzańskiego**, Krakowskie-Przedmieście № 7. Filja: Nowy-Świat nr 41. Lipink róg Niecałej i Wierzbowej, Leon Nowo-Senatorska nr 4. 480

Ostrzeżenie.

Zagubione lno skradzione zostały następujące Listy Zastawne Tow. Kred Ziemskiego Serii 1-szej litery B po rs. 500: №№ 30,909, 38,819, 38,820, 38,821, 38,822 i 39,231. Uprasza się utrzymujących kantory wymiany, o zwrócenie uwagi na pomienione papiery. Stosowne zastrzeżenia poczyniono. 1192

WAŻNE DLA CHLEBODAWCÓW.

Rządców, nadleśników, nadgorzelanych, kasjerów (także z kaucjami), ekonomów, leśników, techników, monterów, kurjerów, konjuszych, serników, nauczycieli dom. Nauczycielki, bony, Reprezentantki, damy do towarzystwa, klucznice, garderobiane, ogrodników, strzelców, bażanterników, włódarzy, oraz wszelką służbę dworską, dominalną i miejską. **Młodzież kupiecką,** magazynierki kelnerów, numerowych i t. d. i t. d. **Mają zawsze** w wielkim wyborze różnych narodowości do umieszczenia, li tylko **rzeczywiście uzdolnionych i chlubnie poleconych** Drwęski i Langner w Poznaniu, Biuro zleceń kaucjonowane resp. Firma do tutejszych firm handlowych sądownie od 76 r. zapisana. 1159

Zakład Ogrodniczy Fryderyka Bardet,

przy ul. Senatorskiej Nr 472, w pałacu JW. hr. Ordynata Zamoyskiego, poleca Szanownej Publiczności swoje wielkie zapasy **Drzew Iglastych** w wielu odmianach i po bardzo przystępnych cenach.

Począwszy od tej pory można aż do końca Maja z dobrym rezultatem drzewa iglaste przesadzać.

Gwoździki Holenderskie z sztabrów, bardzo ładne, dubeltowe odmiany.—Cena za sztukę, z nazwiskiem i oznaczeniem kolóru kop. 20, 100 sztuk rs 15.—Cena za sztukę w kolorach mięszanych kop. 10, kopa za rs. 5, 100 sztuk za rs. 7 kop. 50.—**Bukiety**, Girlandy itp. inne ozdoby ze świeżych kwiatów. sprzedają i wyrabiają się na obstalunki w tymże zakładzie w bardzo krótkim czasie. Cenniki zakładu, wysyłają się bezpłatnie osobom życzącym mieć takowe. 1132

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Maja roku bieżącego, o godzinie 11½ w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną dzierżawę od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 roku, do takiejże daty 1886 roku, posesji № 1168 w Warszawie od rs. 1700 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 170 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 roku, posesji № 1168 w Warszawie, za summę rs. . . . . kop. . . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 170 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 881r

Dra Aleksandra M. Weinberga

Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa i Technologiczna,

Warszawa, ulica Graniczna № 14,

dokonywa z ścisłością i pośpiechem: Rozbiory nawozów, ziemi ornej, produktów rolnych, oraz analizy i oceny dla przemysłu i handlu.—Wskazuje racjonalne sposoby zużytkowania glin, margli, wapieni i innych minerałów.—Ocenia przydatność wody do różnych celów przemysłowych, oraz wskazuje sposoby jej zmiękczania.—Dostarcza płynów mianowanych dla prób w cukrowniach, gorzelniach, papierniach, farbiarniach. Ocenia dobroć materjałów spożywczych i artykułów codziennej potrzeby. 16R

HERMAN GOLDENRING

w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr 5,

POLECA NA SEZON WIOSENNY:

Pługi Wrzesińskie i Cichowskiego.
Pługi Sacka i Eckerta.
Brony Wrzesińskie i Szkockie.
Drapacze trzy i czterokątne.
Kultywatory Wrzesińskie, Kuhnkego i Colemanna.
Obsypniki. Znaczniki i **Wypielacze** Sobieralskiego.
Walce pierścieniowe i kolczaste, pojedyńcze i podwójne.
Siewniki rzutowe Eckerta i **rzędowe** Sacka.
Siewniki do koniczyny i 3 rzędowe do rzepaku,

ORAZ WSZELKIE INNE

Maszyny i Narzędzia Rolnicze

JAK RÓWNIEŻ

Części Zapasowe,

do takowych, zawsze gotowe na składzie.



PŁACĄCYM GOTÓWKĄ robią się odpowiednie USTĘPSTWA. 836R

Kąpiele solankowe obfitujące w jod i brom

Goczałkowice pod Pless (Szląsk Górny).

Punkt wyjścia drogi żelaznej prawego brzegu Odry.

Otwarcie 10 Maja r. b.

Kąpiele wannowe i parowe, tusze, inhalacja, massaż, kuracja elektryczna. Wody mineralne wszelkiego rodzaju i świeżego czerpania. Żętyca.—Poczta i telegraf na miejscu.

Lekarze kąpielowi: fizyk pow. Radca Zdrowia **Dr Babel** i dr med. **Kratzert.**

757R Zamówienia na mieszkania przyjmuje **Zarząd Kąpielowy.**

Wiatrak z domem i Piekarnią

do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz: na prowincji.—Wiadomość: Ruda Guzowska w młynie parowym. 1172

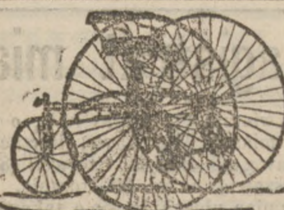
Pod № 110, tuż za rogatką Mokotowską

Różne Letnie Lokale,

także **domek szwajcarski,** sam w sobie, w ogrodzie, z wszelkiemi wygodami, są do wynajęcia. Wiadomość w rogatce. 1178

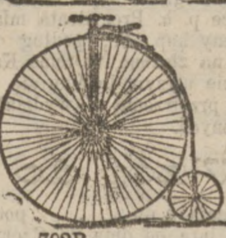
FOLWARK

24½ włóki rozległości, bez serwitutów, z zasiewami i kompletnym inwentarzem żywym i martwym, odległy od kolei Nadwiślańskiej wiorst 3, a od Warszawy wiorst 90, do sprzedania na przystępnych warunkach.—Wiadomość: Marszałkowska № 44, u właściciela domu. 915



Welocipedy.

Wyciąg z CENNIKA rozsyłanego na żądanie gratis i franco:



Fost-Bicykle 80 rubli.
Tourist-Bicykle 110 rubli.
Trycykle № 1 180 rubli.

Albert H. Curjel,
WIEDEŃ,
Elisabethstrasse 5.
792R AUSTRJA.



W dobrach Skrzany, dwie mile od Kutna, jest do sprzedania 1183

25 Wołów opasowych.

Jest do sprzedania 956R

MAJĄTEK

odległy od Warszawy wiorst 27, w pow. Radzymińskim, rozległości włók 5 z inwentarzem żywym i martwym, z zabudowaniami gospodarczemi w dobrym stanie. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

Majątek ziemski,

3 wiorsty od stacji Chotyłów Dr. Żel. Warsz. Terespolskiej szosą, w gubernji Siedleckiej, **przestrzeni włók 41,** z pięknemi zabudowaniami, bez żadnych serwitutów, **zagospodarowany i obsiany** kompletnie, z inwentarzami, lasem, łąkami, wodą, dużym ogrodem owocowym, ze znacznym gotowym dochodem, **jest zaraz do sprzedania na przystępnych warunkach,** bez pośrednictwa osób trzecich—Wiadomość bliższa u Naczelnika stacji w Chotyłowie. 907R

Kupno i Sprzedaż 640R

Dóbr ziemskich

w Królestwie Polskiem i Galicji, oraz zamiana tychże dóbr jednych na drugie lub też na **domy w Warszawie.**—Interesanci raczą przesłać żądania i wykazy z zamieszczeniem przypuszczalnej ceny, pod adresem: Kraków (Galicja), ulica Straszewskiego № 22.

GRODZICKI.

Balsam roślinny

Treu i Nuglisch'a,

znany ze swej dobroci dla przywrócenia naturalnego koloru włosom siwiejącym, jedyna główna sprzedaż

W PERFUMERJI

Aleksandra Lipink.

Wierzbowa róg Niecałej № 1.

Cena flak. rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztową o 30 kop. drożej. 775R

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b., o godzinie 11½ z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesji № 1038h, w Warszawie, od rs. 760 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 76 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesję № 1038h, w Warszawie, za summę rs. . . . kop. . . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 76 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 807r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na dwuletnią dzierżawę, od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1887 r., posesji № 5172 w Warszawie, od rs. 300 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na 2 lata od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1887 r., posesję № 5172 w Warszawie, za summę rs. . . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . . (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 806r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę, od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesji № 1161 w Warszawie, od rs. 937 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesję № 1161 w Warszawie, za summę rs. . . . . kop. . . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miasta Warszawy vadium rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 804r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b., o godzinie 12½ w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną dzierżawę od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r. do takiejże daty 1886 r. posesji № 1171h w Warszawie, od rs. 1129 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 113 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r. posesję № 1171h w Warszawie, za summę rs. . . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 113 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 805r

PRZEDSIĘBIERSTWO
Budowania, konserwacji i upiększania grobów.
Sprzedaż pomników i grobowców.

Biuro przy ul. Ordynackiej, w pałacyku hr. L. Krasińskiego za cyrkiem № 3.
Kantor na Powązkach, zaraz za rogatką, w domu pod № 2.

Otrzymawszy od Magistratu m. Warszawy, decyzją z d. 13 (25) Kwietnia r. b., za № 5761 pozwolenie, na budowę, konserwację i upiększania grobów kwiatami i drzewami, oraz na wznoszenie pomników i grobowców, zawiadamiam osoby interesowane, że podejmuję się: budowy grobów, konserwacji takowych, zakładania na nich klombów różnych deseni i wysadzania drzewami, oraz wznoszenia pomników i grobowców. Opócz tego podejmuje się przy żałobnych nabożeństwach i eksportacjach ubierać kościoły kwiatami, wraz z dostarczeniem wieńców, najwykwintniejszych wzorów i deseni, nadto podejmuję się na żądanie dostarczyć każdej chwili pomników i grobowców wszelkich konstrukcyj, zacząwszy od najskromniejszych, aż do bardzo kosztownych.

Wypłata za budowę grobów i pomników, dla życzących sobie tego, może być rozłożoną na raty. Dla osób zamieszkałych na prowincji, lub za granicami kraju, wszelkie interesy w tym kierunku biuro załatwia natychmiast. Wzory na pomniki i grobowce, znajdują się w wielkim wyborze w biurze przy ulicy Ordynackiej, które tak jak i kantor na Powązkach, dla dogodności osób interesowanych połączone są telefonami.—Zawarte umowy z jednym z naszych najpierwszych ogrodników i rzeźbiarzy, oraz liczna pomoc na cmentarzu, złożona z ludzi pilnych i trzeźwych, dają możność przedsiębierstwu wykonania natychmiastowego wszelkich obstalunków, z któremi ma zaszczyt polecić się osobom interesowanym. 922R

Wystawa międzynarodowa balneologiczna 1881 r., Frankfurt n/Men.
Medal Bronzowy.

BUSKO

Wystawa przyrodniczo-lekarska w Krakowie, 1881 r.,
List Pochwalny.

Zdroje Solno - Siarczano - Wapienne.

Sól gorzką i glauberską, Jod, Brom obficie zawierające.

Kąpiele z wody mineralnej i mułu mineralnego.

Sezon trwa od 8 (20) Maja do 8 (20) Września. 771R

Droga: Koleją żelazną do Kielc, z Kielc do Buska, powozami pocztowemi i prywatnemi.

Nasiona Traw

NASIONA TRAW

szczególniej w r. b. piękne i o wysokim procencie kiełkowania, które nabyłem u pierwszorzędnych producentów, tylko w wyborowych gatunkach, ze względu na kończący się sezon siewów wiosennych, nie chcąc pozostawiać remanentów na rok następny, polecam Szan. Panom Rolnikom, **robiąc przy większych zapotrzebowaniach, wszelkie możliwe ustępstwa i dostarczając franco, na wszystkie stacje dróg żelaznych, w obrębie gubernij Królestwa,** z czego Szan. PP. Rolnicy zapewne skorzystać zechcą.

Wszystkie nasiona do Składu mego sprowadzane, poddaję analizie Warszawskiej Stacji Doświadczalnej.

Herman Goldenring,
Warszawa, Miodowa Nr 5.

835R

Nasiona Traw. Nasiona Traw. Nasiona Traw.

Krakowskie-Przedmieście 53.

FILJA
Fabryki Kapeluszy Słomkowych
K. CUKIER,

Krakowskie-Przedmieście Nr 53, obok Cukierni p. Kocha,
poleca się Szanownej Publiczności. 940R

Fabryka: Świętojerska Nr 20.
obok Cukierni p. Kocha.

FILJA. FILJA.

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka polka z francuzkim, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Porozumieć się można: Marszałkowska 17A, 2-e piętro, mieszkania 6, od 10 do 11 przed południem.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Paryżanka z doskonałą rekomendacją do umieszczenia. Francuzki na wakacje. 6922

Biuro pedagogiczne rekomenduje: nauczycieli, metrów, guwernerów, korepetytorów, guwernantki, bony. Krakowskie-Przedmieście 7.—Dąbrowska i Marek. 6873

Poszukuje się niańki rosjanki, łagodnego charakteru, do dwuletniego dziecka, umiejącej prać i prasować. Adres: Krucza № 18 mieszkania 7. 6902

Osoba młoda, niemka, znająca język francuzki, poszukuje miejsca do dzieci, od Czerwca. Królewska 12.—Doktór Dinte. 6828

Uczeń 8 klasy życzy przyjąć obowiązek korepetytora lub guwernera, do wyjazdu na wieś lub do Rosji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. P. P. S.

Potrzeba nauczycielki do początkujących dzieci, posiadającej dobrze ruski, francuzki i muzykę. Wiadomość: Długa 6, m. 6, do 12 w południe. 6969

Osoba w średnim wieku, znająca języki, która przez lat kilka pozostawała w jednym domu jako lektorka i do towarzystwa, pragnie znaleźć podobne zajęcie, może matkować dorosłym panienkom lub też zająć się zarządem domu. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. D. 40.

Student 4 kursu medycyny, może wyjechać na czas wakacji na wieś lub zagranicę jako korepetytor. Adresy zostawiać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. K. B. 6822

Lekcje muzyki i francuzkiego języka udzielam prywatnie i u siebie. Ulica Marszałkowska № domu 36, na 1-em piętrze, wiadomość od 1-ej w południe. 6458

Osoba posiadająca patent Instytutu M. Warszawskiego, z muzyki i śpiewu, która następnie kształciła się w śpiewie przez kilka lat zagranicą, znająca przytem języki: francuzki i włoski, pragnie wyjechać na wieś, na letnie miesiące. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. O. O.

Kantor nauczycielski Załęskiej w Warszawie, ul. Niecała № 4, potrzebuje zdolnych nauczycielek na korzystne posady. Potrzebna nauczycielka rosjanka lub polka z patentem gimnazjalnym i muzyką. 6799

Praktykant albo pomocnik techniczny, stały, młodzieniec przyzwoity, szczególniej z 6-klasowej szkoły rzemieślniczej w Łodzi potrzebnym jest zaraz. Bliższa informacja: poste-restante Stopnica. W. K. 6760

Bony niemki młode, opatrzone dobremi świadectwami, mogą znaleźć natychmiastowe pomieszczenie. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36. wprost Saskiego placu.

Bona niemka posiadająca dobre świadectwa, życzy przyjąć miejsce zaraz. Ulica Świętokrzyzka № 4. 6807

Bona niemka. Potrzebną jest do pięcioletniej dziewczynki bona niemka, młoda, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Nowolipie 39, od godziny 4 do 6 po południu, m. № 1.

Posady i prace.

Rządca kawaler, z 20-letnią praktyką, z W. Ks. Poznańskiego, zaopatrzony w jak najlepsze świadectwa i rekomendacje, poszukuje miejsca zaraz lub później. Łaskawe oferty nadsyłać: magazyn ubiorów męzkich 29, hotel Niemiecki, w Warszawie, pod lit. A. W.

Potrzebną jest sługa, umiejąca gotować, prać i prasować. Ulica Bracka № 4a, mieszkania № 13, rano od 8 do 11 i od 7—9 wieczorem. 6859

Osoba młoda potrzebna, do prowadzenia interesu spożywczego, wszystkie artykuły spożywcze będą dostarczane ze wsi i z własnej produkcji; oprócz pensji, mieszk. z usługą, kaucja wymagana rs. 300. Oferty proszę składać w kiosku. Plac Teatralny, pod lit. Z. R.

Uczeń do rękawicznika potrzebny jest, inteligentny, z dobrej familji, umowa kontraktowa. Ul. Zgoda № 1B, m. № 3. 6854

Potrzebną jest panna do strojów, kompletnie uzdatniona i podręczne. Świętokrzyzka № 11. Marcinkowska. 6853

Rs. 200 i więcej otrzyma osoba wystarająca się o posadę, administratora, kontrolera, kasjera, magazyniera, człowiekowi, który oprócz poważnych rekomendacyj mógłby złożyć kaucją. Dyskrecja zapewnia się. Oferty „Praca." składać w kantorze Kur. War.

Potrzebni są papiernicy do wyrobu czerpanego papieru. Wiadomość u A. Widawskiego, Dzika № 3, mieszkania 24. 932

Panny potrzebne, zdatne do staników i do spódnic. Elektoralna № 28, do p. Kempke.

Potrzebny jest uczeń do piekarni. Wiadomość w cukierni: Nowy-Świat 31. 6819

Żądam miejsca na wyjazd, warunki przystępne. Kiosk przy Koperniku 925

Panny zdatne do staników, potrzebne do pracowni. Nowy-Świat № 36. 6769

Jeometra klasy 1-ej, pracujący od lat 18, poszukuje zajęcia mierniczego. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod Ż. O. 6781

Panny potrzebne do sukien. Nowy-Świat 62, mieszkania 9. 6801

Prasowaczki potrzebne do pralni. Mokotowska № 21. 6787

Rządca domu potrzebny z dobremi rekomendacjami. Dokładne szczegóły tyczące się osoby pretendenta, proszę składać poste-restante „Rządca S. E. 7." 6670

Młoda panna znająca krawieczyznę, pragnie przyjąć obowiązek w domu prywatnym lub na wsi. Wiadomość: Chmielna 21, u stróża. 6642

Małżeństwo bezdzietne, wykształcone, zdolne, może przyjąć obowiązek w Warszawie lub na prowincji, świadectwa, kaucja.—Elektoralna 32, dystrybucja. 6653

Do dóbr Garbów potrzebny jest kucharz i ogrodnik od św. Jana, z dobremi świadectwami, proszę się zgłaszać do hotelu Brühlowskiego pod № 1, jaknajrychlej. 6814

Dystylator, kawaler, chrześcjanin, z dobremi świadectwami, chcący przyjąć miejsce od Lipca, może się zgłosić do dystylarni Ludwika Bauer w Włocławku. 6826

Osoba młoda znajdzie zaraz zajęcie jako sklepowa. Bliższe informacje w składzie maszyn do szycia K. Koperski, Senatorska № 16 6882

Osoba młoda, znająca języki, pragnie przyjąć miejsce lektorki lub sklepowej. Oferty uprasza składać w kantorze Kur. pod lit. M. C.

Potrzebna maszynistka do bielizny. Ulica Dobra, domu № 22, m. № 13. 6720

Zdolnych staniczarek, za dobrem wynagrodzeniem potrzebuje pracownia Durand, Krakowskie-Przedmieście № 17. 6909

Potrzebne są panny, do staników i spódnic, zupełnie zdolne. Nowy-Świat № 38. — Wiśniewska. 6885

Potrzebne są zaraz panny, uzdolnione do staników, spódnic i do nauki, za dobrem wynagrodzeniem. Leszno 40. m. 9. 6886

Potrzebne są panny podręczne do magazynu mód Anastazji, ul. Bielańska 9. 6949

Panny do krawieczyzny, potrzebne są zaraz. Dzielna 9A, mieszk. 8. 6944

Potrzebne są panny zdatne do pracowni sukień. ulica Wilcza № 12—6, mieszk. 18.

Do pracowni Pelagji, Zielna № 7b, potrzebne są panny zdatne i podręczne. 6936

Parobka na wieś, kawalera, dobrze rekomendowanego zaraz przyjmę. Mostowa 14.

Osoba znająca się na krawieczyznie, potrzebną jest w domu prywatnym. Smolna 8, mieszkania 5. 6932

Potrzebne panny kompletnie uzdolnione do staników i podręczne do pracowni „Felicji," ulica Marjanska № 2a. 6933

Kupno i sprzedaż.

Masło litewskie wyborowe. Warecka № 7, mieszkania 5, od godz. 10—2. 829

„Wschód" najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich; chodników, serwet, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Mazowiecka № 14, w podwórzu. 5398

Kupuje książki, sztychy, obrazy, miniatury, porcelanę, kryształy, szale, makaty, pasy polskie, bronzy, zbroje, zegary, meble, i wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia antykwarska B. Bolcewicza. Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 5172

Fortepian czarny, krótki, z przyjemnym głosem, do sprzedania za rs. 180; obejrzeć można od godz. 10 do 12. Wiadomość: Freta № 14, w aptece Thugutta. 6468

Mebli dwa garnitury, szesiong, za przystępną cenę. Przyjmuje obstalunki na roboty tapicerskie. Aleje Jerozolimskie № 15, u tapicera. 6425

Pianino mocne, dźwięczne. Hoża 18a, mieszkania 12, do godziny 1-ej. 830

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 14. 97

Garnitur mebli używanych, tanio do sprzedania. Nowogrodzka № 7. stróż wskaże.

Do zbycia koszule damskie webowe, nowe, strojne i gładkie, oraz męzkie, niżej kosztu. Krucza 31, w pracowni. 6646

Fortepian palisandrowy do sprzedania. Ul. Elektoralna 4, mieszkania 15 6403

Fortepian do sprzedania, Hoffera, krótki. Wronia 18, mieszkania 14. 6402

Pianino potrzebne. Cena do 300 rs. Pańska 4, mieszkania 37. 6753

Przyjęte w zamian 6 garniturów mebli używanych, do sprzedania tanio. Nowy-Świat № 60, w magazynie mebli. 6765

Fortepian krótki do sprzedania za rs. 40. Nowolipie № 5, mieszkania 12. Obejrzeć można codziennie, od godziny 10 rano do 5 po południu. 6684

Fortepian Buchholtza, pół siódmej oktawy rs. 100, drugi czarny nowego fasonu rs. 80, szafy, stół jadalny i dubeltówka Lepege'a, do sprzedania. Bracka № 4, mieszk. 12, stróż Mikołaj wskaże. 6705

Obrazy olejne, portrety, miniatury, sztychy etc. do sprzedania. Ulica Szpitalna № 2, mieszkania 16. 6692

Garnitur mebli mahoniowych, aksamitem kryty, do sprzedania za nizką cenę. Podwal 8, pierwsze piętro. 919

Mebli garnitur do sprzedania, za cenę przystępną. Pańska 40, mieszk. 17. 6671

Maszyna do szycia, oryginalna, (Singera), prawie nowa, za połowę ceny jest do sprzedania. Ulica Wspólna 34a, m. 13. 6659

Urządzenie szynkarskie wraz z patentem jest do sprzedania w każdym czasie. Nowy-Świat № 1. 6654

Obraz olejny z zegarem, duży, w złoconych ramach, co kwadrans powtarza godziny, do sprzedania u właściciela domu, Leszno 21. Tamże duży fotel mahoniowy, safjanem kryty.

Z powodu wyjazdu, meble do sprzedania, w bardzo dobrym stanie za rs. 35. Ulica Bednarska № 23, stróż wskaże. 6836

Fortepian w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 120. Dzielna № 11a, gdzie pensja, widzieć można od godz. 1-ej do 4-ej. 933

Meble tanio do sprzedania za rs. 40. Wiadomość: Nowy-Świat № 31, w cukierni.

Kasztanowaty wałach, hunter, 5 werszków, do sprzedania. Mazowiecka № 1, u stangreta Mikołaja. 6840

Eleganckie łóżka, z orzecha francuzkiego i szafy rozbierane do sukień u stolarza. Cena przystępna. Wróbla № 9. 6377

Do sprzedania sosien około ośm tysięcy sztuk i dębów cztery tysiące sztuk, blizko Warszawy i Wisły. Wiadomość: plac św. Aleksandra № 14 a mieszkania № 3, do 1-ej godz. z południa, bez pośrednictwa faktorów.

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 6872

Meble: garnitur czarny orzechowy, stoliki do kart, szafy dębowe bogate, kredens dębowy, stół bilardowy, krzesła dębowe, komoda, biuro, szeslong, szafki do bielizny, łóżka, różne salonowe rzeczy, lustra, trema, olejodruki, dywany, kolumny, żardinierki, z powodu zmiany lokalu. Twarda № 6, mieszkania 8, 1-e piętro. 6734

Powóz fabryki Romanowskiego, mało używany jest do sprzedania. Wiadomość w kantorze p. Goldstanda, Krakowskie-Przedmieście. 6832

Maszyna do szycia, fabryki (The Singera), nowa, do sprzedania za rs. 32. Wiadomość w kiosk, róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu. 6849

Dog (suka), rosła, kształtna, młoda, do sprzedania. Wspólna 24, m. 8. 6816

Garnitur mebli czarnych aksamitnych, lustra wielkie, krzesełka fantazyjne, kozetka, kredens, stół, krzesła, szafy do garderoby, szafka lustrzana, łóżka rzeźbione, toaleta, biureczko damskie, tremo na kółkach, biuro męzkie, fotel wielki, stołki gotyckie, firanki do sprzedania. Sienna 3, m. 4. 6915

Nadeszły ze wsi wyborne suche śliwki węgierki, $12^1/_2$ kop. funt. Wspólna 23B, mieszkania 17. 6942

2 łóżka jesionowe i szafa rozbierana orzechowa z 3 drzwiami do sprzedania. Grzybowska 63 na dole. 6938

Wyprzedaż magazynu mebli po niepraktykowanych nizkich cenach, garnitury, szafy, kredensy i inne meble. Marszałkowska dawniej 54, a teraz 142, przez sień w podwórzu. 6939

Meble: garnitur czarny, bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, urządzenia dębowe jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej № 26 mieszkania 14. 6948

Meble wykwintne do sprzedania: Czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery i lambrekiny, ottomana, kozetka buduarowa jedwabna, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy i stoliki do kart czarne, stoliczki i biurko damskie, biurko duże i stół do pisania, lustra, żardinierka, etażerka, zegar, lampy, firanki i wiele sprzętów domowych, tanio. Bracka № 20, stróż wskaże. 6940

Garnitur mebli orzechowy, utrechtem kryty, 2-gi mniejszy taki, łóżko podwójne mahoniowe, portjery i wiele innych rzeczy do gospodarstwa, stół i kredens. Widok № 14.

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Również nabywa używane meble, kassy, fortepiany. Makow, Solna 8. 6947

Meble do sprzedania z kilku pokojów tanio. Sienna 4, mieszk. 2, w bramie. 6943

Fortepian pół siódmej oktawy, dobry, tanio zbywa Makow, Solna 8. 6945

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 6924

2 klacze młode, rasowe, zdatne pod wierzch, są do sprzedania. Ul. Oboźna № 2. 6910

Tokarnie amatorskie, ładne, poleca zakład mechaniczny Taycherta, Orla 8. 941

Meble, lustra, bibljoteka, szafa, szeslong, kredens, krzesła, stół. Nowogrodzka № 33, stróż wskaże. 6901

Toaleta inkrustowana, żyrandol, lustra, zegary, komody, stolik do kart, obrazy olejne, akwarelle, sztychy, litografie oprawione, bardzo piękne, tanio do sprzedania. Saski plac № 5, róg Królewskiej, u B. Bolcewicza.

Meble do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony, garniturek napoleonkowy, szafy rozbierane, biurko, stolik konsolkowy, tremo, szeslong. Chmielna № 8, mieszk. 7. 6921

Interesa handl. i majątk.

Potrzebną jest zaraz suma rs. 3,000 na 8% na nieruchomość w środku miasta, nie obciążona pożyczką towarzystwa. Pośrednictwo wyłączone. Wiadomość: ul. Wspólna № 26a, mieszkania № 1. 6716

Poszukuje się domu w środku miasta, w cenie 150 tys. rs., bez długów prywatnych, lub placu, do zamiany na dom w pierwszorzędnej miejscowości i wzorowej budowli, w szacunku 270 tys. Smolna № 17, m. 11. 6851

Życzę nabyć majątek ziemski w Królestwie, bez służebności, zabudowany z domem mieszkalnym, ogrodem, lasem i żywą wodą, w pobliżu kościoła i kolei, za cenę do 25,000 rubli. Szczegółowe opisanie, szacunek dóbr należy adresować: do doktora J. K. w mieście Nowoczerkasku. 6566

Magle są do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesu, z wyrobioną klijentelą.— Chmielna № 12. 6802

Z powodu nagłego wyjazdu jest sklep spożywczy z urządzeniem i towarem, bardzo tanio zaraz do sprzedania. Ulica Ciepła № 2B/1094F. 6813

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ul. Nowy-Świat № 55. 6715

Tanio do sprzedania plac 2029 łokci □, blizko placu św. Aleksandra. Wiadomość: Wspólna № 26a, mieszkania № 1. Pośrednictwo wyłącza się. 6717

Dwanaście włók ziemi, pokrytej młodym lasem, bez żadnych służebności i długów, do sprzedania lub zamiany na niewielki dom lub willę podmiejską. Wiadomość: Rymarska 10, mieszkania 3. 6669

Rs. 3,500 potrzebne są na spłatę, na hypotekę miejską. Smolna № 17, m. 11. 6672

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Żelazna № 5. 6688

Z powodu wyjazdu są magle do sprzedania przy ulicy Twardej № 6. 911

Żądane są 45 do 50,000 rubli, na dobra w powiecie warszawskim, na pierwszy numer po pożyczce bankowej. Wiadomość: Leszno № 36, mieszk. № 4, każdodziennie, od czwartej do siódmej wieczorem. 6494

Posesja o pół wiorsty od m. Łukowa, zawierająca 7 morgów gruntu (2 morgi ogrodu fruktowego, ogród warzywny i łąki), dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie, jest do sprzedania za 3,000 rs. Wiadomość: ul. Wielka № 13, mieszk. 44. 6626

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia ze wszystkiem. Chmielna № 19. 6727

Rs. 20,000 zaraz do ulokowania na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie, na dom dobrze procentujący, w środku miasta. Wiadomość: Żurawia № 33, mieszk. № 6, od 4-ej do 6-ej. 6577

Folwarczek 7-włókowy, o wiorstę od 1-ej od Warszawy stacji kolei, bez serwitutów, bez żadnych długów, do sprzedania na dogodnych warunkach. Do kupna potrzeba parę tysięcy rs., reszta może zostać na trzy lata na 5% rocznie. Wiadomość u właściciela w Warszawie, ulica Leszno № 12, mieszk. 10.

Sklep owocowo-kolonjalny, dobrze procentujący, w dobrym punkcie, zaraz do odstąpienia z towarem lub bez. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, resursa obywatelska, w dystrybucji. 838

Potrzebna jest summa nieletnich, 20,000 do 30,000 rs. na 1-y № hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość: ul. Twarda 17, mieszkania 1. 893

Plac łokci □ 7,695, za Belwederską rogatką, szossą, do sprzedania lub zamiany na dom lub willę, przy kolei żelaznej. 6514

Dom murowany 4 pokoje, 2 kuchnie, ogródek, drzewka owocowe, róże, za Wolską rogatką do sprzedania, bez pośredników. Wiadomość: Piękna 24, mieszk. 3. 6461

Magle do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 15 od frontu. 6495

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do odstąpienia w każdym czasie. Kozia № 10, obok Saskiego hotelu. 6772

Folwarczek włók 2, nad rzeką Świdrem, o wiorstę od st. Otwock, 2 domy mieszkalne o 7-u i 4-ch pokojach, inne zabudowania w komplecie, cieplarnia, łazienka, grunta w płodozmianie. Lasu 6 morgów, u właściciela domu, Leszno 21, od 3 do 5. 6783

Magazyn mebli, egzystujący na jednem miejscu, jest do odstąpienia za rs. 1,500. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, ulica Senatorska № 18. 875

Tanio dystrybucja do sprzedania w Teatrze Wielkim № 19, w której targu miesięcznie rs. 500 za wyroby tabaczne, za drobiazgi 200 rs. Można się na miejscu przekonać z książek. Komorne rs. 25 miesięcznie. Sklep z pokojem. Kontrakt na lat 2 i kwartał. Na zimę opał zastrzeżony darmo. 6681

Do sprzedania restauracja, z całem urządzeniem i bilardem w każdym czasie, z powodu interesów familijnych. Wiadomość: ulica Wolska № 22, w Warszawie. 6554

Dom drewniany z takąż oficyną, przy ulicy Czerniakowskiej № 5192, pod wygodnemi warunkami, jest do sprzedania. Wiadomość w kantorze p. Goldstanda, Krakowskie-Przedmieście. 6831

Bawarja jest do odstąpienia, od kilku lat egzystująca. Ulica Smocza № 21. 6892

W jednem z miast powiatowych, jest do sprzedania lub wydzierżawienia dom drewniany za umiarkowaną cenę. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. Z. 6919

Do bardzo korzystnego interesu fabrycznego, już od kilku lat egzystującego pod Warszawą przy kolei, poszukuje się wspólnika z kapitałem od 5 do 6000 rs, dla rozszerzenia fabryki. Wiadomość w składzie skór. Nalewki № 30. 6905

Apteka do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Wilcza 18, m. 4. 6789

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania zaraz. Róg Świętokrzyzkiej i Szkolnej.

Domek murowany, trzy pokoje, stajnie, półtorej morgi gruntu 1-ej klasy, drzewa owocowe, od rogatek Jerozolimskich od szosy jedna wiorsta, do sprzedania za rs. 1,800. Wiadomość: ulica Sowia № 3, mieszk. 30, zrana od 9—12. 6889

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 17A, obok gimnazjum, lokal frontowy na 2-m piętrze, składający się z 5-u pokojów z 2-a balkonami, przedpokój, kuchnia, łazienka z wodociągiem i zlewem, piwnica i góra wspólna za rs. 560 rocznie, stróż wskaże. 814

Elegancko umeblowane: salon, gabinet i przedpokój, wraz z usługą i samowarem, do wynajęcia zaraz. Sienna № 4, m. 5, blizko Marszałkowskiej. 6834

Lokale 2, 3, 6, 10 pokojów, przedpokój, kuchnia, do najęcia. Nowy-Świat 42. 928

Lokal 3, 4, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia, do najęcia. Wilcza 37, obok gimnazjum żeńskiego. 929

Nowy-Świat № 2, do wynajęcia zaraz i od 1-go Lipca sklep narożny, oraz inne sklepy, apartamenty i mieszkania. Wiadomość u właścicielki od g. 9—12 i od 3—6. 934

3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, na parterze, od 1-go Lipca, oraz pokój z alkową na górze od każdego czasu, wodociąg w podwórzu. Sienna № 13/1490c. 6812

Letnie mieszkanie w Grochowie w ogrodzie, od dwóch do 6 pokojów. Smolna 10, m. 8.

Do wynajęcia przy ulicy Marszałkowskiej № 12A, lokalu № 8, mieszkanie składające się z salonu, 2-ch dużych pokojów i kuchni, z meblami i wszelkiemi wygodami, na czas od 22 Maja do 27 Sierpnia r. b., za cenę rs. 125. 6808

Ciechocinek. Mieszkania umeblowane, z wszelkiemi dogodnościami do wynajęcia. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 37, w sklepie p. Suwalskiego; także można zostawić swój adres w kantorze tegoż pisma pod lit. H. F. 6676

Sklep i inne lokale w domu zwanym Eldorado, są do wynajęcia. 6470

W Grochowie w Willi Grochów $2^1/_2$ wiorsty od rogatek Moskiewskich (Grochow.) przy szosie, jest do wynajęcia na letnie mieszkanie pałac piętrowy o 16-tu pokojach umeblowanych, z biblioteką, położony w ogrodzie 15-to morgowym, składający się z przepysznego parku angielskiego i owocowego, łazienką ciepłą i zimną, stajnią i wozownią, oraz wszelkiemi wygodami. Wiadomość: Mokotowska 15, m. 2, od 12—1 i od 5—7. 6213

Letnie mieszkanie w najzdrowszej okolicy, o godzinę drogi od Warszawy, 7 pokojów, werenda, ganek oszklony, kuchnia oddzielna, łazienka na rzece, u właściciela domu, ul. Leszno 21. 6784

Lokal składający się z 3-ch pokojów, przedpokoju, kuchni i piwnicy, na 1-m piętrze, obecnie zajmowany przez doktora, od 1-go Lipca do najęcia. Stare-Miasto № 17. 6633

Mieszkania tanie. Ulica Fabryczna № 6, dom hr. Ronikiera. 6665

Od ulicy Marszałkowskiej, w blizkości Zielonego placu i ogrodu Saskiego, do wynajęcia od 1-go Lipca lokale po 4 pokoje (po doktorze od 10 lat) i 5 pokojów, oraz przedpokoje, kuchnie ze zlewami, piwnice, góry i pralnia oddzielna. Wiadomość u rządcy № 142 nowy 54. 6630

Do wynajęcia na sezon letni salon o 3-ch oknach z balkonem na Saski ogród. Pokój z oddzielnym przedpokojem, razem lub częściowo, bliższe warunki: Królewska № 37, mieszkania 9, do 1-szej. 6047

Plac wraz z domkiem mieszkalnym do najęcia na skład węgli lub innego materjału, od św. Jana. Róg Pięknej i Mokotowskiej № 3. 5902

6, 3, 2, 1 pokojów, ze wszelkiemi wygodami; sklep z dużym pokojem; 2 pokoje kawalerskie, z meblami i samowarem, od frontu, do wynajęcia zaraz. Chmielna № 35, między Marszałkowską a komorą. 6135

Na magle, lokal wyrobiony, zaraz do najęcia. Wiadomość: Wilcza № 33. 6581

Za rs. 25 jest do wynajęcia do św. Jana zaraz, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i góra wspólna, na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem. Ulica Nowe-Miasto № 17, wiadomość u rządcy. 887

Apartament do wynajęcia od 1 Lipca r. b. dom Fajansa Krakowskie-Przedmieście 52, składający się z 10-u pokojów, z wszelkiemi możliwemi wygodami. 6144

Mieszkanie parterowe, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, zaraz do najęcia. Ul. Wilcza № 37. 930

Do wynajęcia letnie mieszkanie: 2 pokoje, przedpokój, spiżarnia, kuchnia, 2 wiorsty od Jabłonny (Józefów). Wiadomość: ulica Danielewiczowska 8, w sklepiku. 6729

Sklep wiktuałowy jest do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 39. 6573

Magle wiedeńskie do sprzedania. Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Oboźnej № 4.

Kapitał rs. 10,000 potrzebny jest na dobra ziemskie. Wszelka gwarancja i 1-y № hypoteki zapewnia się. Wiadomość: plac Warecki № 14, mieszkania № 5. 6818

Do wynajęcia pokoik, ze wspólnym przedpokojem. Ulica Nowy-Świat № 2, mieszkania № 10. 6666

Letnie mieszkanie, złożone z 5-u pokojów i kuchni w osadzie Jadzin, przy drodze Wilanowskiej, tuż za ogrodem Bardeta. Wiadomość w kantorze p. Goldstanda, Krakowskie-Przedmieście. 6830

Salonik umeblowany na dole, za 15 rs. miesięcznie. Zielna 31, mieszkania 13, blizko ogrodu Sask. 6934

Do wynajęcia zaraz pokój umeblowany z osobnem wejściem, na 1-m piętrze. Ulica Marszałkowska 73, stróż wskaże. 6935

Pokój, osobne wejście, usługa. Wspólna № 20, mieszkania 34. 6899

Sklep przytem 3 pokoje i kuchnia za rs. 1,050 do wynajęcia od św. Jana r. b. Ulica Nowo-Senatorska 4. 6923

Pokój umeblowany na 1-m piętrze, z osobnem wejściem, do wynajęcia. Książęca 4, mieszk. 4, drugi dom od Nowego-Światu.

Jeden lub dwa pokoje umeblowane, widok na ogród Kronenberga. Hoża 18a. 6926

2 pokoje, kuchnia, odświeżone, zaraz wynajmuję. Miesięcznie rs. 9. Mostowa № 14.

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Śliskiej № 16, sklep z obszernym pokojem i kuchnią za rs. 300 rocznie, mieszkanie może być powiększone, oraz różne lokale z wodociągami, zlewami etc., w cenie od rs. 144 do rs. 240 rocznie. 6928

W Skierniewicach letnie mieszkanie w domu eleganckim, w ogrodzie, blizko parku i kolei położonym, składające się z 4-ch pokojów z balkonem i kuchnią, z całem umeblowaniem, do najęcia na sezon letni. Wiadomość: ulica Żurawia № 33, m. 22, z rana do 11 godz., po południu od 7 wieczorem.

Doniesienia rozmaite.

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 106

Najtaniej wyklejam, maluję i oczyszczam pokoje, tak w Warszawie jak i na prowincji. Świętokrzyzka 15. 6436

Kop. 60 od ubrania kapelusza. Marszałkowska 37, mieszk. 7, Bielanowska. 6755

Fabrykę kufrów, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Breymeyer" przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Obiady prywatne. Czysta № 4, mieszkania 24. 6710

Koronki przyjmują się do prania, bardzo tanio. Senatorska № 6, mieszk. 29, lewa oficyna. 6860

Pralnia bielizny, przyjmuje do prania po zniżonych cenach, koszule z kołnierzami i z mankietami, kop. 16, bez kop. 13, mankiet para kop. 4, kołnierzyk k. 2, w ogóle wszelka bielizna. Robota wykończa się jak najakuratniej. Senatorska № 27. 6937

Przyjmuje do roboty krawaty z danego materjału i używane, przerabiam po cenie bardzo nizkiej. Nowy-Świat № 58, mieszkania 8, na 1-m piętrze. 6806

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umieszczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Bednarska № 15. 5931

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 6918

Przy końcu Lutego, lub na początku Marca, zamieniona została mufka sobolowa, podszyta aksamitem czarnym na tumakową. Mając na względzie, iż tak dla jednej— również i drugiej osoby pomyłka ta jest nie dogodną, prosiemy o zwrot sobolowej, na Nowy-Świat № 50, dom Jaskułowskiego, w podwórzu, do p. Filipkowskiego kuśnierza, gdzie tumakową odebrać będzie można. 6695

Bransoletkę srebrną zgubiłam na Marszałkowskiej. Oddawca w składzie obić Lubelskiego, Marszałkowska 142, otrzyma nagrodę.

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 22 Апрѣля (4 Мая) 1885г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.